

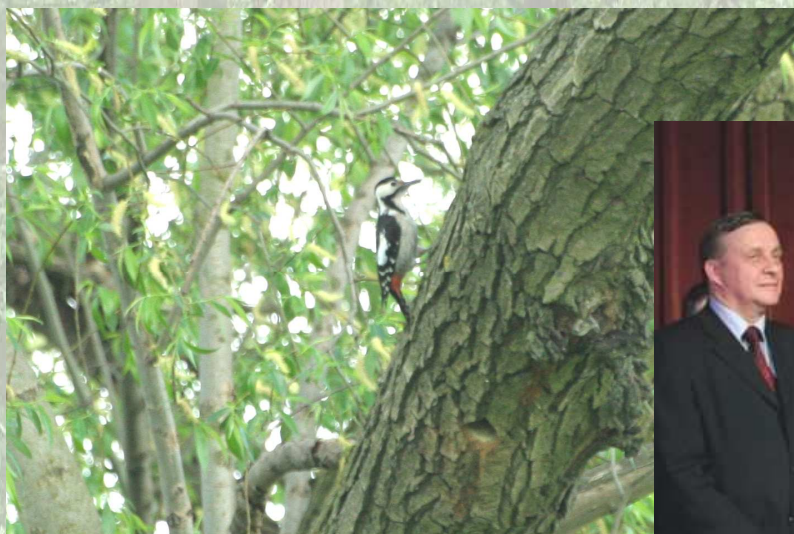
GAZETA HAJNOWSKA

KWIECIEŃ 2009 NR 4 (144)

ISSN 1427-051X

Cena 2 zł

SPOTKANIA Z PTAKAMI str. 17



**HAJNOWIANIN 2008
str. 3, 20**



**SUKCES
HAJNOWSKICH PIELEŃNIAREK
str. 2-3**



GRAND PRIX w Bydgoszczy str. 2, 3



**GOŚCIE Z LUBLINA W ZS NR 2
str. 19**



MIESIĘCZNIK

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Tadeusz Topolski
Rada Programowa: Magdalena Chirko (przewodnicząca), Joanna Kisielewicz, Emilia Rynkowska, Artur Gierasimiuk, Krzysztof Wilamowski
Adres redakcji: 17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel. (085) 682 29 69 w. 37e-mail: gazetahajnowska@tlen.pl
Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce
Druk: LogoArt

Hajnowianin 2008

Zwycięzcą rozstrzygniętego w dniu 23 marca br. plebiscytu Hajnowianin Roku 2008 został Ordynator Oddziału Chirurgicznego naszego Szpitala dr n. med. Wojciech Tołwiński. Była to już druga z kolei edycja plebiscytu organizowanego przez dziennikarzy lokalnego wydania „Kuriera Porannego”. Dr Tołwiński znalazł się wśród 14 kandydatów nominowanych przez Kapitułę Konkursu do tytułu Hajnowianina Roku. W wyniku przeprowadzonego głosowania czytelnicy „Kuriera” uznali, iż to właśnie on najbardziej zasłużył na to zaszczytne wyróżnienie. Uroczysta gala ogłoszenia wyników plebiscytu odbyła się w Sali Kolumnowej Hajnowskiego Domu Kultury.

Doktor Tołwiński już ponad 5 lat kieruje zespołem hajnowskich chirurgów. W tym czasie dał się poznać jako charyzmatyczny lekarz posiadający nieprzeciętne talenty organizatorskie. Efekty pracy kierowanego przez dr Tołwińskiego Oddziału przyniosły rzadko spotykany w przypadku placówek szczebla powiatowego rozgłos. Hajnowski Szpital był bowiem pierwszą placówką na Podlasiu, w której rozpoczęto wykonywanie operacji przepuklin rozworu przełykowego oraz przedniej resekcji odbytnicy technikami laparoskopowymi.

Dr Tołwiński był też inicjatorem i głównym organizatorem I Podlaskiego Forum Chirurgii Małoinwazyjnej, które odbyło się jesienią ubiegłego roku w Białowieży. Zaprezentowane w trakcie Forum osiągnięcia i nowatorskie metody laparoskopii pozwoliły hajnowskim chirurgom zaznaczyć się i zaistnieć na „chirurgicznej mapie Polski”. Uzyskanie tak zaszczytnego wyróżnienia jest niewątpliwym dowodem uznania i szacunku mieszkańców naszej lokalnej społeczności dla ogromnej wiedzy, fachowości i kunsztu lekarskiego z którego dr Tołwiński zasłynął w codziennej pracy w Oddziale Chirurgicznym SP ZOZ w Hajnówce, będąc jednocześnie niepodważalnym sukcesem kierowanego przez Niego zespołu lekarskiego i przynosząc prawdziwy zaszczyt i honor całemu hajnowskiemu Szpitalowi.

Pielęgniarki – laureatki

Kolejny sukces hajnowskich pielęgniarek !

Ogromnym sukcesem, zakończyły nasze pielęgniarki swój udział w IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Pielęgniarka Roku 2008”. Jest to sukces na rzadko spotykaną skalę, bowiem nie dość że laureatkami trzech czołowych miejsc zostały wyłącznie pielęgniarki zatrudnione w hajnowskiej placówce, to w dodatku aż trzy z nich pracują w tej samej komórce organizacyjnej – Stacji Dializ SP ZOZ w Hajnówce. Alina Jańczuk zajęła I, Halina Domańska oraz Olga Osipiuk (jedyna w tym gronie osoba spoza zespołu pielęgniarskiego Stacji, zatrudniona na co dzień w Oddziale Chorób Wewnętrznych) – zajęły ex aequo II, natomiast Walentyna Moroz – zajęła III miejsce w eliminacjach wojewódzkich konkursu. Alina Jańczuk będzie tym samym reprezentować Podlasie w etapie krajowym Konkursu, który odbędzie się w miesiącu maju w Bydgoszczy.

Serdecznie gratulujemy!

Konkurs „Pielęgniarka Roku” organizowany jest rokrocznie przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego. Jego ideą jest wyłanianie i nagrodzenie osób o najlepszym przygotowaniu zawodowym i wzorowej postawie etycznej, wykazujących przy tym zaangażowanie w działaniach na rzecz środowiska pielęgniarskiego. Pragniemy jednocześnie nadmienić, iż hajnowskie pielęgniarki z powodzeniem startowały również w poprzednich edycjach Konkursu systematycznie plasując się na czołowych miejscach. Największy sukces zanotowaliśmy w roku 2007, kiedy to Mirosława Karbowska – na co dzień zatrudniona w Oddziale Noworodkowym SP ZOZ w Hajnówce – została laureatką I miejsca w eliminacjach wojewódzkich i, jako reprezentantka województwa podlaskiego, zajęła III miejsce w Ogólnopolskim Finale Konkursu, który odbył się w Warszawie. *Informacje za www.spzoz.hajnowka.pl*

Hajnowski Chór Kameralny

Duży sukces odniósł Hajnowski Chór Kameralny podczas IV Ogólnopolskiego Konkursu Pieśni Pasyjnej, który odbył się w Bydgoszczy pod patronatem ordynariusza diecezji bydgoskiej bp. Jana Tyrawy i prezydenta Bydgoszczy Konstantego Dombrowicza.

W kościele p. w. Chrystusa Króla w Bydgoszczy przy ul. Lotników w konkursie wystąpiło siedem chórów w kategorii chóry kościelne i dwanaście w kategorii chóry świeckie. W przesłuchaniach wzięły udział zespoły m. in. z Bydgoszczy, Olsztyna, Poznania, Rzeszowa, Warszawy, Włocławka, Białegostoku. W kategorii chórów kościelnych nasi chórzyci pod dyrygenturą Pani Ewy Barbary Rafałko zdobyli **DYPLOM ZŁOTY** oraz **GRAND PRIX** Konkursu. Gratulujemy!

Zdjęcia wykonano podczas uroczystego koncertu X-lecia chóru. Fot. Z. Dzwonkowski

XXV sesja Rady Miasta – 31.03.2009 r.

Interpelacje.

Radny Łabędzki: - *Należy nadać odpowiednią rangę obchodom rocznic 3 Maja i 11 Listopada. Od kilku lat obchody organizują wspólnie Akcja Katolicka i HDK. Chcieliśmy, żeby ta specjalna forma miała miejsce przy najbliższym święcie i okazało się, że HDK nie ma na to funduszy, a chodziło o kwotę 1.000 zł. Udało się nam pozyskać te pieniądze, ale żeby na przyszłość uniknąć takich sytuacji proponuję, żeby pan burmistrz i pan przewodniczący objęli obchody tych świąt swoim patronatem.*

Informacja o działalności burmistrza.

Radna Dymińska: - *Proszę o więcej informacji n. t. spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Środowiska, zwłaszcza w kontekście powiększenia BPN.*

Radny Rakowicz: - *Proszę o rozszerzenie informacji n. t. ugody zawartej w sprawie budowy pływalni.*

Radny Dzik: - *Jakie są efekty szkoleń sprzedawców napojów alkoholowych? Jak dokonano zamiany działek o tak znacznej różnicy powierzchni? Jaki był koszt nabycia gruntu przy ul. Rakowieckiego? Nie podano powierzchni sprzedanego gruntu przy ul. Filipczuka.*

Radny Sokołowski: - *Ceny materiałów budowlanych spadają – to w odniesieniu do zawartej ugody.*

Radny Łabędzki: - *Na jakim etapie jest dokumentacja budowy zbiornika i jak wyglądają okoliczności towarzyszące tej sprawie?*

Burmistrz Anatol Ochryciuk: - *Spotkanie w MŚ miało charakter sondażowy i nie było żadnych ustaleń co do powiększenia BPN. Przypominam, że przy obowiązującym stanie prawnym takie działanie wymaga zgody samorządów. Głównym tematem były inwestycje proekologiczne, ale tu też nie ustalono nic konkretnego, żadne kwoty nie zostały wymienione.*

Kiedy zawieraliśmy umowę na budowę krytej pływalni ceny materiałów były najniższe, później gwałtownie wzrosły, obecnie spadają, ale w nieznacznym stopniu. Zasięgnęliśmy opinii ekspertów i ten poziom ugody (wzrost o 2.500.000 zł) nas satysfakcjonuje, wykonawca żądał o wiele więcej.

Mamy obowiązek przeprowadzać takie szkolenia, a czy przełożą się one na zachowania sprzedawców – trudno przewidzieć.

W sprawie działek wszystkich szczegółów nie pamiętam, dokumentacja jest do wglądu w referacie. Przy zamianie działek różnej wielkości dokonuje się ich szacunku i ten, kto oferuje mniejszą działkę, uiszcza różnicę.

Dokumentacja formalno – prawna jest w fazie przygotowawczej. Rzeczywiście nie doszło do powołania kuratora, będę musiał wyznaczyć pracownika z urzędu. Do Prokuratury wpłynęła informacja o tym, że akt notarialny został sporządzony z naruszeniem prawa i prowadzone jest postępowanie w sprawie.

Mikołaj Janowski, radny Sejmiku: - *Pismo od Rady Miasta byłoby bardzo pomocne przy rozmowach nad przywróceniem bezpośredniego połączenia Hajnówka – Warszawa.*

Urząd Marszałkowski ogłosił konkursy na nabór do pracy 90 osób – zachęcam młodych hajnowian, żeby wzięli w nich udział.

Kierunki rozwoju ciepłownictwa w mieście.

Informacja Rindipol S. A.

Do najważniejszych inwestycji zrealizowanych w 2008 r. należą:

- kompleksowa modernizacja kotła OR – 16, w tym wprowadzenie współspalania biomasy i miału węgla kamiennego;
- budowa nowej sieci ciepłowniczej (połączonej z siecią PEC) w kierunku osiedla Podlasie;
- budowa przyłączy do nowych odbiorców zlokalizowanych na terenie FM „Forte”;
- modernizacja (izolacja) sieci ciepłowniczej zasilającej osiedle Reja.

W 2008 r. kontynuowano prace analityczno – studyjne związane z produkcją energii elektrycznej na bazie biomasy, a także nawiązano kontakt z przedstawicielem PUK w zakresie możliwości spalania odpadów komunalnych. Obecnie Rindipol prowadzi rozmowy z wykonawcami kotłów spalających odpady komunalne w celu nawiązania dalszej współpracy w tym zakresie z samorządem.

Do niepokojących zdarzeń mających miejsce w minionym roku należy zaliczyć znaczne ograniczenie zapotrzebowania na moc i w konsekwencji na ciepło przez FM „Forte” i Spółdzielnię Mieszkaniową oraz znaczny wzrost cen zakupu miału i energii elektrycznej, co miało zasadniczy wpływ na podwyżkę ceny energii ciepłej.

W kolejnych latach Rindipol zamierza kontynuować proces modernizacji istniejącej ciepłowni, w tym w szczególności istniejących kotłów biomasowych, a także zamierza rozpocząć produkcję energii elektrycznej z biomasy w układzie kogeneracyjnym.

Informacja PEC.

Niektóre wskaźniki rzeczowe: produkcja ciepła – 35.009 GJ; zakup ciepła – 181.287 GJ; ilość kotłowni – 2; długość sieci ciepłych – 14.336 mb; zużycie węgla – 2.716 ton; zużycie oleju opałowego – 202,4 tony.

W 2008 r. wykonano:

- sieć ciepłą z przyłączami w ul. Nowowarszawskiej, wartość inwestycji 172.424 zł;
- sieć ciepłą z przyłączami do osiedla Podlasie, wartość inwestycji 752.440 zł;
- przyłącza do budynku przy ul. Batorego i trzech budynków przy ul. Wierobieja, wartość inwestycji 37.049 zł;
- przyłącza do budynku przy ul. Prusa i trzech budynków przy ul. Kraszewskiego, wartość 21.573 zł;
- sieć ciepłą przy ul. Batorego, wartość 37.517 zł;
- instalację odbiorczą zewnętrzną na osiedlu Leśna I, wartość 32.588 zł;
- montaż indywidualnych węzłów ciepłych w blokach przy ul. Lipowej, wartość 107.552 zł.

Łączna wysokość nakładów inwestycyjnych wyniosła 1.170.205 zł.

Plan inwestycji na 2009 rok:

- budowa przyłącza do byłego szpitala zakaźnego, koszt 250.000 zł;
- rozbudowa sieci ciepłej przy ul. Warszawskiej związana z budową przyłączy do Przedszkola nr 2 i domów jednorodzinnych, koszt 100.000 zł.

Na sali obrad obecni byli prezes Zarządu Rindipolu Bartosz Zygmąński, wiceprezes Stanisław Karnowski i prezes Zarządu PEC Ryszard Blecharz.

Bartosz Zygmąński: - *Powstała spółka paliwowa na Białorusi mająca zapewnić stabilność dostaw biomasy. W związku z obecnym kryzysem mamy trudności z pozyskaniem środków*

finansowych ale sądzę, że w ciągu kilku miesięcy Rada Nadzorcza podejmie decyzję o budowie elektrociepłowni na terenie naszej firmy o mocy 30 megawatów i 12 megawatów energii elektrycznej. Nawiązaliśmy kontakt z hajnowskim PUK w sprawie utylizacji termicznej przesortowanych odpadów komunalnych. Największy wpływ na podwyżkę cen ciepła miały wzrost cen mialu i energii elektrycznej. W przypadku braku decyzji o budowie elektrociepłowni lub odłożeniu jej w czasie, będziemy zmierzać do maksymalnego wykorzystania biomasy jako paliwa.

Włodzimierz Fiłoniuk: - Czy przewidujecie wymianę linii ciepłowniczych? - obecne są przestarzałe i powodują straty ciepła.

Radna Dymińska: - Jaki koszt poniosła spółka w związku z budową linii przesyłowej na Podlasie? Obiecywaliście, że ruszy tu produkcja biomasy, a nadal opalacie drogim miałem węglowym. Kiedy rozpocznie się budowa nowej inwestycji?

Radna Chaniło: - Skąd taki duży skok taryfy na ciepło?

Radny Surel: - Czy są możliwości podłączenia do waszej sieci odbiorców indywidualnych?

Radny Rakowicz: - Jak to się wszystko skończy? - będę optował za wprowadzeniem konkurencji.

Radny Ostapczuk: - Jaki cud zdarzył się w Sokółce, że tam energia jest tańsza? Czy cena ciepła z nowej elektrociepłowni będzie niższa?

Radny Sacharczuk: - Co będziecie robić z wytworzoną energią elektryczną?

Radny Markiewicz: - Ile wynosi cena jednostki ciepła w Chojnicach?

Na pytania i wątpliwości odpowiadali obaj prezesi spółki.

- W sprawie wymiany linii pytanie należy kierować do PEC. Ponieśliśmy koszt rzędu 350.000 zł, a faktem jest, że linia ta jest wykorzystana w stopniu minimalnym, co też wpływa na koszty ciepła.

To prawda, że na początku działalności chcieliśmy aktywizować rolnictwo i zachęcaliśmy do uprawy topinamburu i wierzby energetycznej. Podjęliśmy też próby spalania słomy rzepakowej w istniejących kotłach, zakupiliśmy jej dużo, ale efekty były mierne – te kotły nie nadają się do spalania takich odpadów. Natomiast kocioł nowej elektrociepłowni umożliwi spalanie zarówno odpadów drzewnych jak i rolnych. Chciałbym jednak zaznaczyć, że zużycie mialu przez te lata uległo znacznemu zmniejszeniu.

Nasze koszty stałe w firmie zmniejszyły się, wzrosły natomiast ceny zewnętrznych składników wytwarzania ciepła. Jako jednej z nielicznych firm w kraju udało się nam przez cały ubiegły rok utrzymać stałą cenę za ciepło tylko dlatego, że spalaliśmy biomasę. Biomasę pozyskujemy lokalnie w promieniu 50 – 60 km, więc w tym interesie uczestniczą firmy transportowe, tartaki.

Jeżeli idzie o termin rozpoczęcia budowy to trzeba pamiętać, że jest to inwestycja rzędu 100 mln zł. Dopiero teraz pojawiła się możliwość dotacji – reszta to muszą być środki własne, a więc kredyt. Natomiast inwestycję od momentu podpisania umów możemy przeprowadzić w ciągu dwóch lat.

Zainwestowaliśmy bardzo duże pieniądze w przejętą przez nas ciepłownię, Furnel przez 10 lat nie zainwestował w te urządzenia ani złotówki. Udało się nam poprawić efektywność i bezpieczeństwo ciepłowni. Pierwszy rok działalności zamknęliśmy 30% stratą. Cena mialu to jedno, a drugie to zmniejszanie się zapotrzebowanie na ciepło przez „Forte”. Sokółka ma duży plac, gdzie można było zgromadzić znaczny zapas mialu

przed jego podwyżką. Suwałki są nieporównywalne, ponieważ tam zapotrzebowanie wynosi 150 megawatów mocy, a w Hajnówce 30. W ciepłownictwie liczy się efekt skali – im więcej jest przyłączy, tym koszty rozkładają się na większą liczbę użytkowników.

W przypadku elektrociepłowni kalkulacji dokonuje się w ten sposób, że od kosztów ciepłowni odejmuje się przychody uzyskane ze sprzedaży energii elektrycznej. Jeżeli jest to energia zielona, a taką planujemy, to uzyskuje się bonus w postaci certyfikatu. Jeśli wysokość dotacji, o którą chcemy się ubiegać okaże się zadowalająca, to ceny za ciepło przez kilka najbliższych lat powinny być stabilne.

Turbina 12 – megawatowa wytwarza bardzo dużą ilość energii, a tylko znikomą jej część wykorzystamy na potrzeby własne i ewentualne potrzeby zakładów znajdujących się na terenie „Forte”, cała reszta będzie przekazywana do sieci energetycznej. W elektrociepłowniach ciepło jest produktem ubocznym, większość przychodów jest z energii elektrycznej.

Radny Dzik: - Nie trzeba być prorokiem żeby stwierdzić, że zapotrzebowanie na ciepło będzie znacząco spadało: SM, ZGM, mieszkańcy wykonują docieplanie budynków. Jedyna możliwość to trzymanie takich cen, żeby mieszkańcom opłacało się podłączyć do sieci.

- Spółka prawa handlowego nie może w dłuższej perspektywie przynieść straty. Ideą właścicieli jest produkowanie w Hajnówce energii elektrycznej i na tym produkcie zarabiać, natomiast ciepło sprzedawać lokalnie. Musimy wyjść przynajmniej na zero, bo inaczej nie będziemy mogli inwestować: nie będzie środków własnych, a banki nie udzielą nam kredytu. Koszty naszych nakładów w Hajnówce przerosło obecnie koszty zakupu ciepłowni. Inwestycja na Podlasie – 350.000 zł – była zupełnie nieopłacalna, ponieważ w szczycie sprzedawaliśmy tam niecały 1 megawat. Ta inwestycja będzie się nam zwracała przez 50 lat, ale ponieważ istniała potrzeba zastąpienia drogiej kotłowni olejowej, wspólnie z PEC podjęliśmy decyzję o jej realizacji dla dobra mieszkańców. W Chojnicach sytuacja jest o tyle odmienna, że jesteśmy właścicielem ciepłowni i sieci, natomiast cena za jednostkę wynosi tam 37 zł.

Mikołaj Janowski: - Jeżeli wasze władze podejmą decyzję o budowie elektrociepłowni to zapraszam do siebie i myślę, że wspólnie uda się nam przekonać rolników do współpracy.

- Dziękujemy za zaproszenie, chętnie skorzystamy.

Jan Bajko: - Temat kierunku rozwoju ciepłownictwa jest bardzo poważny ale to, czego wystuchałem, to tylko pogaduszki. Władze samorządowe, burmistrz, powinni określić czym będzie ogrzewana nie tylko Hajnówka, ale i okoliczne wsie: gazem czy ciepłem otrzymywanym z biomasy. Temat biomasy jest bardzo ważny, jeżdżę po Puszczy i widzę sterty gałęzi zalegające wokół zrębów, powinniście je wykorzystywać. Rozmawiałem z fachowcami i powiedzieli rok temu, że doprowadzenie ciepła do domu i zamontowanie wymiennika będzie kosztowało 10 – 12 tys. zł, minął rok i dowiaduję się, że kosztuje już 25 tys. zł – to jest odstraszaające.

- Firmy, które wykonują wycinkę przydrożnych drzew dostarczają nam biomasę. Nasz plan docelowy to wybudowanie elektrociepłowni opartej w 100% na biomacie i sprzedaży energii elektrycznej.

Ryszard Blecharz: - PEC zajmuje się dystrybucją ciepła, budujemy rynek dla siebie i Rindipolu. Wykonaliśmy dużą inwestycję w kierunku Podlasia, obecnie ta linia jest wykorzystana w stopniu minimalnym. Było to robione po to, żeby zasilić szpital i nowych odbiorców. Koszty przyłączenia do sieci są

względnie tanie, jeżeli odległość domu nie przekracza 30 – 40 m od głównej sieci ciepłowniczej i wynoszą 3 – 5,5 tys. zł w zależności od odległości, a koszty węzła wynoszą 8 – 12 tys. zł w zależności od skomplikowania, możliwości produkcji ciepłej wody i wyposażenia w automatykę. Rzeczywiście część sieci ma już około 30 lat, ale rurociągi wymieniamy przy wzroście awarii i niektóre osiedla mają nowe rury. Wszystkie rurociągi emitują ciepło do gruntu, nowe oczywiście mniej. Średnia cena ogrzania domu o powierzchni ok. 150 m² wynosi 2,5 – 3,5 tys. zł za sezon, chociaż zależy to od indywidualnych potrzeb – są zużycia bardzo duże i są niewielkie. Trzeba pochwalić Rindipol, że poprzedni i mijający sezon grzewczy odbyły się bez przerw w dostawach. Problem z przyłączeniem szpitala polega na tym, że my dostarczamy ciepło w sezonie, a oni potrzebują go przez cały rok do produkcji pary. Sugerujemy pozostawienie do tego celu jednego kotła olejowego.

Radny Saczko: - *Cena za jednostkę ciepłą na Podlasiu wynosi 41 zł, ile wynosiła z kotłowni olejowej?*

Radny Sokołowski: - *Może sprawa różnych cen wynika z kosztów przesyłania ciepła?*

Radny Rakowicz: - *Czy kotłownia na Mazurach będzie zlikwidowana?*

Radny Łabędzki: - *Rura na Podlasiu może dostarczyć 20 megawatów, ile przesyła obecnie? Według jednego z mieszkańców koszt jednego GJ wzrósł o 90 %, wobec czego rezygnuje z ciepła dostarczanego przez PEC.*

Radny Markiewicz: - *Czy obliczono koszty dostarczania ciepła do domów jednorodzinnych? Czy rozkładacie na raty spłaty kosztów przyłączenia?*

Radny Tomaszuk, dyr. SPZOZ: - *Szpital liczy koszty, a kalkulacje wskazują, że nie opłaca się nam w tym stanie podłączyć do PEC.*

Ryszard Blecharz: - *Przedtem cena jednostki wynosiła 60 zł. Różne ceny wynikają z inwestycji, chociażby z wymiany rur. Nic nie wiem o likwidacji kotłowni na Mazurach. Na Podlasiu przesyłamy 1 – 2 megawaty. Wyliczenie jest proste, ale jeśli ktoś prawie nie używa ciepła to płaci głównie za eksploatację urządzeń, a tego nie należy wliczać w cenę czystego ciepła. Jest to zresztą jedyny taki przypadek. Ułatwiamy mieszkańcom dokonanie zapłaty za przyłączenie poprzez płatności ratalne. Przeprowadzenie sieci na zbyt dużą odległość nie opłaca się ani nam, ani odbiorcy.*

Rozważenie idei powołania straży miejskiej lub innej służby realizującej jej zadania.

Wszystkie komisje były za podjęciem współpracy z firmą ochroniarską tytułem próby. Jednocześnie radni przyjęli wniosek Komisji Infrastruktury Komunalnej i Środowiska o przygotowanie na majową sesję projektu uchwały zabezpieczającej środki na podjęcie takiej współpracy.

Informacja dotycząca wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych gminy.

Radna Masajło: - *KSS wnosi o wyrównanie dysproporcji między płacami na tych samych stanowiskach w różnych jednostkach.*

Radny Rakowicz: - *Nie wchodzimy w parady dyrektorom.*

Radny Łabędzki: - *Byłem za tym wnioskiem, ale głos kolegi mnie przekonuje.*

Radny Saczko: - *Chodzi o to, żeby dać sygnał dyrektorom szkół.*

Radny Sokołowski: - *Zastanawia dysproporcja płac w HDK między pracownikami działalności podstawowej a administracją.*

Radna Dymińska: - *Najbliższa podwyżka stwarza możliwość wyrównania dysproporcji.*

Radny Rakowicz: - *Jak pan wyobraża realizację wniosku Komisji?*

Burmistrz: - *Nie zamierzam sterować ręcznie, ale ta informacja może być pomocna przy konstrukcji budżetu na przyszły rok.*

Wniosek Komisji przyjęto przy czterech głosach wstrzymujących się.

Uchwałę w sprawie zmian w budżecie powzięto przy siedmiu głosach wstrzymujących się.

Zwiększono plan dochodów i wydatków: z tytułu dotacji celowej w wysokości 292.445 zł na pomoc materialną uczniom, o 1.432.335 zł na realizację projektu budowa infrastruktury drogowej (Żabia Górka i Odległa), oraz o 8.174.085 zł na budowę krytej pływalni. Zmniejszono plan dochodów o 122.445 zł z tytułu zmniejszenia subwencji oświatowej i ogólnej. Rozdysponowano część rezerwy ogólnej w kwocie 180.000 zł z przeznaczeniem na wydatki remontowe w placówkach oświatowych.

Uchwałę o zaciągnięciu kredytu długoterminowego inwestycyjnego w Banku Ochrony Środowiska na termomodernizację budynków wielorodzinnych komunalnych przy ul. Batorego w kwocie 914.800 zł powzięto przy pięciu głosach wstrzymujących się, a uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w kwocie 3.200.000 zł z przeznaczeniem na budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów powzięto jednogłośnie.

Nakłady na ZZO planowane są na kwotę 13.402.465 zł. Dofinansowanie wynosi 60% - 8.041.479 zł, pozostała kwota to środki własne już poniesione, oraz planowane do poniesienia w 2009 r. w kwocie 1.073.209 zł, pozostała część to planowany na 2010 rok kredyt do zaciągnięcia w kwocie 3.200.000 zł. Okres realizacji inwestycji lata 2009 – 2010.

Radny Surel: - *Kto będzie wykonywał termomodernizację?*

Radny Dzik: - *Zaplanowano docieplenie dwóch budynków, co będzie z innymi?*

Burmistrz: - *Premię termomodernizacyjną otrzymuje się od kwoty pożyczki – taka obowiązuje procedura. W blokach przy ul. Batorego są tylko mieszkania komunalne; tam, gdzie istnieją wspólnoty, od nich zależą decyzje. Wykonawca zostanie wyłoniony w trybie przetargu.*

Uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków powzięto przy jednym głosie przeciwnym i sześciu wstrzymującymi się.

Taryfa za pobór 1 m³ wody – 2,07 zł.

Taryfa za odprowadzenia 1 m³ ścieków – 3,08 zł.

Opłata abonamentowa za 1 miesiąc – 1,21 zł.

Obowiązujące stawki nie były regulowane w 2008 r..

DANE ILOŚCIOWE

Produkcja wody w 2008 roku wyniosła 998060 m³, sprzedaż wyniosła 810709 m³. Potrzeby technologiczne wynikające z płukania sieci w mieście oraz płukania odzłaziaczy wyniosły 39259 m³. Straty ogółem stanowiły 14,8% produkcji wody (spadek o 4,5 % w stosunku do roku 2007).

W roku 2008 ogółem oczyszczono 1 492 179,00m³ ścieków. Sprzedaż wyniosła 1 025 198,00m³. Straty ogółem stanowiły 31,3% oczyszczonych ścieków (spadek o 2,6% w stosunku do roku 2007).

OPLATY ZA WODĘ I ŚCIEKI W REGIONIE

Miasto	Data wprowadzenia opłaty	Woda* gospodarstwa domowe	Woda* pozostali odbiorcy	Ścieki* gospodarstwa domowe	Ścieki* pozostali odbiorcy	Opłata abonamentowa
Białystok	01.06.2008	2,48	2,49	2,25	2,5	-
Bielsk Podlaski	01.08.2008	2,29	2,29	3,85	2,54**	7,35/kw
Łapy	01.03.2009	2,33	2,33	3,11	3,11	5,77
Siemiatycze	15.08.2008	2,59	2,59	3,77	4,67***	1,16
Czarna Białostocka	01.01.2009	2,42	2,42	4,04	5,11	4,64
Augustów	01.02.2009	2,49	2,53	3,48	3,48	-
Sokolka	01.04.2008	2,12	2,33	3,15	3,63	3,65
Hajnówka	01.05.2007	1,64	1,64	2,55	2,55	1,12
Hajnówka	01.05.2009	2,07	2,07	3,08	3,08	1,21

*ceny brutto zł/m³

**dotyczy odbiorców wprowadzających ścieki za pośrednictwem własnej kanalizacji sanitarnej z pominięciem miejskiego systemu kanalizacyjnego

*** ścieki przemysłowe

Radna Chaniło: - *Może wskazane byłoby dokonywać podwyżki corocznie, ale w mniejszej skali.*

Komisja Rozwoju Gospodarczego wniosowała o realizację w pierwszej kolejności inwestycji polegających na rozdzielaniu kanalizacji sanitarnej i burzowej – wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Po długiej dyskusji i nieznacznych poprawkach uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli powzięto jednogłośnie, podobnie uchwały w sprawach: zmiany Statutu Miasta, nadania Statutu MOPS, zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych i nadaniu jej nazwy „Sikorki”.

Przy jednym głosie przeciwnym powzięto uchwałę o wyrażeniu zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego przez dotychczasowego najemcę.

Uchwały o: zmianach w podziale gminy na stałe obwody głosowania i utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego powzięto jednogłośnie.

Wolne wnioski, zapytania.

Radny Rakowicz: - *W fatalnym stanie jest chodnik i wjazd do osiedla przy ul. Armii Krajowej. Przy LO ciągle zapada się w jednym miejscu chodnik.*

Radny Tomaszuk: - *Trzeba jak najszybciej rozpocząć przebudowę ul. Armii Krajowej.*

Radna Chaniło: - *Ludzie są oburzeni sposobem przycięcia drzew w mieście. Mieszkańcy ul. Warszawskiej dziękują prezesowi PWiK za podłączenie kanalizacji sanitarnej do ich mieszkań.*

Radny Sacharczuk: - *Na Podlasiu firma nie posprzątała po przeprowadzonej termomodernizacji.*

Radny Wiatrowski: - *W czym przeszkadzały sosny przy postoju taxi?*

Radny Szpakowicz: - *Należy niezwłocznie przystąpić do łatania dziur w jezdniach.*

Radna Dymińska: - *Czy zostało wysłane pismo w sprawie przywrócenia bezpośredniego połączenia Hajnówki z Warszawą? Czy radni mogą uczestniczyć w kursach jęz. angielskiego organizowanych urzędnikom?*

Radny Łabędzki: - *Zauważam pewną liczbę emerytów zatrudnionych w jednostkach podległych. Mieszkańcy ulic Żeromskiego i Nałkowskiej narzekają na straszne błoto. Ulica Orzeszkowej nie została naprawiona. Czy z pytania o tradycje zamieszczonego w ankiecie skierowanej do rodziców przedszkolaków należy wnioskować, że będzie też program ukierunkowany na tradycje polskie?*

Radny Wiatrowski: - *Planuje się doświetlenie ul. Sołowiec – wydaje mi się, że jest ona dostatecznie oświetlona.*

Radny Dzik: - *Zastoiny wody tworzą się na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Warszawskiej. Koniecznie należy budować ulice odchodzące od Warszawskiej i na Międzytorach. Czy Hajnówka przystąpiła do Programu Rozwoju Polski Wschodniej? Czy urząd wystąpił do Nadleśnictwa o dofinansowanie budowy ul. Kolejki Leśne?*

Radny Surel: - *Rozlewisko tworzy się przy wjeździe do Szpitala Płucnego, wyrwy są w ul. Grunwaldzkiej.*

Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.

Burmistrz: - *W planie pracy HDK jest zapisana organizacja tych uroczystości, więc nie bardzo rozumiem, w czym jest problem.*

Radny Łabędzki: - *Po usilnych staraniach udało się nam załatwić przyjazd znanego barda, Leszka Kołakowskiego, a dyrektor HDK stwierdził, że nie ma na to pieniędzy.*

Burmistrz: - *Dziś jest pierwszy dzień bezdeszczowy i dopiero teraz możemy rozpocząć remonty i sprzątanie po zimie. Chodnik w ul. Armii Krajowej częściowo jest już położony. Budowa ul. Żabia Górka już rusza, przy tej okazji zostanie naprawiony wspomniany wjazd. Przycinaniem drzew zajmują się zarządy poszczególnych dróg, wrażenie rzeczywiście nie jest miłe. W sprawie pozostałości po termomodernizacji zwrócimy się do SM. Wycięcie sosen przy postoju taxi jest w gestii ZDW. W doświetleniu ul. Sołowiec chodzi o najbliższe otoczenie HDK. Decyzje o zatrudnieniu podejmują dyrektorzy jednostek, w UM została zatrudniona jedna emerytka, ponieważ tylko ona miała kwalifikacje do podjęcia zastępstwa. Nie znam sprawy oświadczeń składanych w ankietach.*

Jolanta Stefaniuk, inspektor oświaty UM: - *Jesteśmy do tego zobligowani odgórnymi przepisami, chodzi o kultywowanie tradycji mniejszości narodowych.*

- *W Program Rozwoju Polski Wschodniej próbowaliśmy wejść z projektem uzbrojenia pod inwestycje, ale nie mieliśmy wystarczającej powierzchni gruntów – minimalna wynosiła 5*

ha. Zwracaliśmy się o dofinansowanie do współużytkowników, ponowimy wystąpienia. Być może stanowisko samorządu mazowieckiego zmieniło się i przyda się pismo w tej sprawie, ale do niedawna było zupełnie inaczej, co można było obejrzeć w telewizji na przykładzie Małkinii na trasie Białystok – Warszawa.

tt

UTRZYMANIE ŁADU I PORZĄDKU W MIEŚCIE HAJNÓWKA PRZY POMOCY WYKwalifikowanych SŁUŻB - jako alternatywa powołania Straży Miejskiej.

I. WSTĘP

Firmy ochroniarskie istnieją w Polsce od lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia jako producent, projektant i instalator systemów zabezpieczeń technicznych obiektów oraz ochrony osobistej, grupowej oraz zabezpieczeń imprez masowych.

Aktualnie, oprócz produkcji urządzeń i systemów, świadczą pełny zakres usług ochrony technicznej i fizycznej na terenie całego kraju. Uzupełnieniem tych usług są: sprzątanie, specjalistyczne doczyszczanie, zarządzanie nieruchomościami, catering. Usługi te również objęte są certyfikatem ISO 9001-2000. Firmy ochroniarskie spełniają wymagania ustawy o ochronie informacji niejawnych: posiadają tajną kancelarię, zatrudniają pełnomocników d/s ochrony, inspektorów bezpieczeństwa teleinformatycznego, administratorów sieci teleinformatycznej oraz dużą grupę pracowników legitymujących się poświadczeniami bezpieczeństwa osobowego upoważniających do dostępu do informacji stanowiących tajemnice służbowe i państwowe. Posiadają Świadectwa Bezpieczeństwa Przemysłowego pierwszego stopnia do klauzuli "TAJNE" umożliwiające realizację kontraktów z dostępem do tajemnicy państwowej. Posiadają też specjalistów z zakresu organizacji i zarządzania bezpieczeństwem. Bezpieczeństwo klientów zapewniają nowoczesne, z informatyzowanymi Centrami Operacyjnymi kierującymi siecią monitoringu i załóg interwencyjnych na terenie całego kraju, a także koordynujące prace serwisu technicznego. Centrum wykonuje również usługi przyjmowania zgłoszeń alarmowych.

Nadrzędnym celem tych firm jest doskonalenie jakości świadczonych usług, reagowanie z wyprzedzeniem na potrzeby kontrahenta, systematyczne podnoszenie profesjonalizmu poprzez doskonalenie swoich umiejętności oraz głębokie zaangażowanie wszystkich pracowników w wykonywane obowiązki.

II. REALIZACJA ZADAŃ NA ZASADACH STRAŻY MIEJSKIEJ W HAJNÓWCE

Wykonanie zadań na zasadach Straży Miejskiej w Hajnówce realizowane byłoby w postaci usługi patrolowania miasta przez grupę interwencyjną, która na podstawie odpowiednich upoważnień wydanych przez Burmistrza Miasta Hajnówka będzie:

1. Sprawować nadzór nad ogólnym porządkiem i ładem w mieście, a w szczególności reagować na:

a) niewykonywanie obowiązków utrzymania czystości i porządku w obrębie nieruchomości lub niestosowanie się do wskazań i nakazów wydanych przez właściwe organy, a w szczególności odśnieżanie chodników przyległych do posesji w porze zimowej, koszenie terenów zielonych i sprzątanie;

b) wyrzucanie nieczystości w miejscach do tego nie wyznaczonych;

c) niszczenie lub uszkodzenie roślinności, trawnika lub zieleńca na terenach przeznaczonych do użytku publicznego;

d) spożywanie alkoholu w miejscu publicznym.

2. Realizować przepisy wynikające z uchwał podjętych przez Radę Miasta Hajnówka, a w szczególności:

- uchwałę Nr 190 / 05 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 grudnia 2005 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówka;

- uchwałę Nr XXIV/139/09 Rady Miasta Hajnówka z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka.

Propozycje wykonania kalkulacji i złożenia oferty drogą elektroniczną bądź pocztową w w/w zakresie złożono sześciu firmom działającym na obszarze północno - wschodniej Polski, zainteresowanie wykazały dwie firmy.

Purzeczeko – Grupa Securitas Sp. z o. o. - jest nowoczesnym, dynamicznie rozwijającym się podmiotem gospodarczym, wykonującym profesjonalne i kompleksowe usługi ochrony mienia. Jest to firma z 11-letnią tradycją w branży ochrony osób i mienia, ochrony przeciwpożarowej, ratownictwa medycznego oraz usług porządkowo - czystościowych. Firma jest liderem szeroko pojętych usług z zakresu security na obszarze północno-wschodniej Polski. Oferuje usługi najwyższej jakości, z których korzysta już ponad 4000 kontrahentów na terenie województw: podlaskiego, mazowieckiego, warmińsko - mazurskiego oraz kujawsko - pomorskiego. W chwili obecnej w przedsiębiorstwie zatrudnionych jest ponad 1500 pracowników. Wszyscy pracownicy Purzeczeko – Grupa Securitas Sp. z o. o. są przeszkoleni w zakresie podstawowym oraz przechodzą szkolenia okresowe i stanowiskowe BHP wymagalne przez Kodeks Pracy, co w połączeniu z umiejętnościami zawodowymi stwarza gwarancję wysokiej jakości wykonywanej usługi. Elementem wyróżniającym pracowników ochrony fizycznej Purzeczeko – Grupa Securitas Sp. z o. o. jest jednolite charakterystyczne umundurowanie i wyposażenie: uniform służbowy dwuczęściowy czarny z emblematami Przedsiębiorstwa, czapka służbowa letnia lub zimowa, środki łączności bezprzewodowej, latarka, identyfikator służbowy.

Ponadto, w tym konkretnym przypadku pracownicy Grupy Interwencyjnej będą posiadali na wyposażeniu niezbędne środki przymusu bezpośredniego tj. gaz obездwładniający, pałki długie Tonfa, kajdanki, itp. W przypadku faktycznego i realnego zagrożenia mienia, zdrowia lub życia osób postronnych lub pracowników ochrony, dyżurny Centrum Operacyjnego powiadomienia dyżurnego Komendy Policji w Hajnówce, celem podjęcia działań ustawowych będących w ich kompetencji.

KOSZTY PROPONOWANEJ USŁUGI

Ochrona fizyczna obszaru operacyjnego miasta Hajnówka

Wariant I (w systemie 8 godzinnym)

Koszt usługi: ryczałt miesięczny 7 589,00 zł + 22% VAT

Wariant II (w systemie 12 godzinnym)

Koszt usługi: ryczałt miesięczny 10 935,00 zł + 22% VAT

Wariant III (w systemie 24 godzinnym)

Koszt usługi: ryczałt miesięczny 19 249,00 zł + 22% VAT

"Stekop" S.A. - polska firma, istnieje od 1983 roku jako producent, projektant i instalator systemów zabezpieczania technicznego obiektów. Tradycje firmy nierozdzielnie związane są z powstawaniem i organizowaniem się branży ochrony w Polsce. W roku 1995 STEKOP przekształcił się w Spółkę Akcyjną. Sukcesywnie poszerza rynki zbytu oraz asortyment produkcji i świadczonych usług. Liczne nagrody i wyróżnienia są potwierdzeniem przodującej myśli technicznej oraz jakości oferowanych produktów i usług. Aktualnie, oprócz produkcji urządzeń i systemów, świadczy pełny zakres usług ochrony technicznej i fizycznej na terenie całego kraju. Firma posiada rozbudowaną sieć terenowych oddziałów i przedstawicielstw na znacznym obszarze kraju, w których zatrudnienie znajduje ok. 1500 pracowników. Obejmuje to 50 osobową grupę specjalistów technicznej ochrony mienia oraz dużą grupę specjalistów z zakresu organizacji i zarządzania bezpieczeństwem. We własnej nowo wybudowanej, nowoczesnej, siedzibie posiada laboratorium elektroniczne i informatyczne oraz pracownię projektową.

KOSZTY PROPONOWANEJ USŁUGI

Ochrona fizyczna obszaru operacyjnego miasta Hajnówka

Wariant w systemie 8 godzinnym

Koszt usługi : ryczałt miesięczny 4 000,00 zł + 22% VAT .

W przypadku interwencji obowiązkiem patrolu jest niezwłoczne podjęcie dopuszczalnych prawem czynności ochronnych a w szczególności:

- podjęcia prób ujęcia sprawcy i oddania go w ręce Policji, a także zabezpieczenia obiektu do czasu

- przybycia Policji lub osoby upoważnionej,
- w przypadku napadu rabunkowego, podjęcie działań obserwacyjno – blokadowych i współdziałania z Policją w likwidacji zagrożenia,
- w ramach posiadanych uprawnień podejmowanie działań stosownych do okoliczności, których celem jest przeciwdziałanie powstaniu strat lub zapobieżenie zwiększeniu negatywnych skutków i następstw zdarzeń, które spowodowały podjęcie interwencji.

W sytuacji zaistnienia zdarzenia, z przeprowadzonych czynności byłaby sporządzana dokumentacja w postaci notatki służbowej pracowników wraz z dokumentacją fotograficzną, która zostałaby przekazana wyznaczonej osobie w Urzędzie Miasta. Ponadto firma zobowiązana byłaby do składania tygodniowych sprawozdań zawierających opis zdarzeń oraz sposób ich załatwienia.

III. PODSUMOWANIE.

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców oraz sprawowania nadzoru nad ogólnym porządkiem i ładem w mieście Hajnówka, utworzenie służby patrolowej z wykorzystaniem usług w pełni umundurowanych pracowników firm ochrony zapewni rzetelne i sumienne wykonanie postawionych przed nimi zadań przy minimalnym obciążeniu budżetu miasta. Ponadto, statystyki z doświadczeń innych samorządów, które reaktywowały Straż Miejską po kilkuletniej współpracy z firmami ochroniarskimi wykonującymi usługi w tej dziedzinie na rzecz miasta, jednoznacznie wskazują, że w analogicznych okresach egzekwowanie przepisów i ustaw prawa miejscowego skuteczniejsze było przez firmy ochroniarskie.

Opracował: Dariusz Gorustowicz

Informacja dotycząca wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych gminy

Niniejsza informacja przedstawia średnie miesięczne wynagrodzenia brutto za IV kwartał 2008 roku oddzielnie dla każdej z poszczególnych grup pracowniczych w jednostkach organizacyjnych gminy i opracowana została na podstawie danych przedłożonych przez te jednostki.

Jednostki organizacyjne uporządkowane na następujące grupy: przedszkola, szkoły i zespoły szkół, spółki gminy, pozostałe jednostki organizacyjne. Wszystkie kwoty zostały podane w PLN i są to średnie miesięczne wynagrodzenia brutto.

Przedszkola

Średnie miesięczne wynagrodzenie brutto kadry zarządzającej przedszkoli wynosi: 2451,03

Przedszkole nr 1

nauczyciel dyplomowany -3154,00
nauczyciel mianowany -2701,00
nauczyciel kontraktowy -1365,00
pracownicy obsługi -1635,00
pracownicy administracyjni -2642,00

Ponadto za godziny ponadwymiarowe wypłacono dla nauczycieli za IV kwartał -3574,00

Przedszkole nr 2

nauczyciel dyplomowany mgr -3461,00
nauczyciel dyplomowany SN -1985,00
nauczyciel mianowany mgr -2702,00
nauczyciel mianowany SN -1575,00
nauczyciel kontraktowy -2135,00
nauczyciel stażysta -1733,00
pracownicy obsługi -1741,60
pracownicy administracyjni -2064,00

Ponadto za godziny ponadwymiarowe i zastępstwo wypłacono dla nauczycieli w IV kwartale średnio miesięcznie -2127,00

Przedszkole nr 3

z Oddziałami Integracyjnymi

nauczyciel dyplomowany -3014,90
nauczyciel mianowany mgr -2516,40
nauczyciel mianowany WSP -1662,53
nauczyciel kontraktowy -1878,72
nauczyciel stażysta -1555,81
pracownicy obsługi -1731,64
pracownicy administracyjni -2029,00

Ponadto za godziny ponadwymiarowe wypłacono dla nauczycieli w IV kwartale miesięcznie -72,40

Przedszkole nr 5

z Oddziałami Żłobkowymi

nauczyciel dyplomowany mgr -3018,00
nauczyciel mianowany mgr -2707,00
nauczyciel mianowany licencjat -2513,00
nauczyciel mianowany SN -1573,00
nauczyciel kontraktowy -2074,00

nauczyciel stażysta -1518,00
pracownicy obsługi -1736,87
pracownicy administracyjni -2580,00

Ponadto za godziny ponadwymiarowe i zastępstwo wypłacono dla nauczycieli w IV kwartale średnio miesięcznie -3210,00

Szkoły i zespoły szkół

Średnie miesięczne wynagrodzenie brutto kadry zarządzającej szkół i zespołów szkół wynosi: 3927,35

Zespół Szkół nr 1

Szkoła Podstawowa nr 5

nauczyciel dyplomowany -3203,12
nauczyciel mianowany -2312,84
nauczyciel kontraktowy -1956,54
pracownicy obsługi -1435,00
pracownicy administracyjni -2617,50

Ponadto za godziny ponadwymiarowe wypłacono dla nauczycieli za IV kwartał średnio miesięcznie -5219,31

Gimnazjum nr 1

nauczyciel dyplomowany -3252,22
 nauczyciel mianowany -2573,62
 nauczyciel kontraktowy -odo
 nauczyciel stażysta -odo
 pracownicy obsługi -1453,87
 pracownicy administracyjni -2057,50

Ponadto za godziny ponadwymiarowe
 wypłacono dla nauczycieli za IV kwartał
 średnio miesięcznie -5219,31

Zespół Szkół nr 2

z Oddziałami Integracyjnymi

nauczyciel dyplomowany -3239,61
 nauczyciel mianowany -2501,12
 nauczyciel kontraktowy -1933,79
 nauczyciel stażysta -1396,91
 pracownicy obsługi -1620,05
 pracownicy administracyjni -2799,67

W kwotach tych zawarte są wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe

Zespół Szkół nr 3

nauczyciel dyplomowany -3135,00
 nauczyciel mianowany -2842,00
 nauczyciel kontraktowy -1777,00
 nauczyciel stażysta -1285,00
 pracownicy obsługi -1556,00
 pracownicy administracyjni -3206,00

Średnie miesięczne wynagrodzenie
 za godziny ponadwymiarowe 9518,00,
 godziny zastępcze 1889,00

Szkoła Podstawowa nr 3

nauczyciel dyplomowany -3408,74
 nauczyciel mianowany -2679,89
 nauczyciel kontraktowy -2105,21
 pracownicy obsługi -1495,36
 pracownicy administracyjni -2531,28

Ponadto za godziny ponadwymiarowe
 wypłacono dla nauczycieli za IV kwartał
 średnio miesięcznie -2057,73

Spółki gminy

Średnie miesięczne wynagrodzenie
 brutto kadry zarządzającej spółek gminy
 wynosi: 4833,20

Biuro Projektów i Obsługi Inwestycji

Spółka z o. o. w Hajnówce

pracownicy merytoryczni - odo*

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych

Spółka z o. o. w Hajnówce

pracownicy fizyczni -2186,66

pracownicy umysłowi -2312,96

Przedsiębiorstwo Wodociągów

i Kanalizacji Spółka z o. o. w Hajnówce

stanowiska robotnicze -2693,72

stanowiska nierobotnicze -3183,94

Wynagrodzenie za godziny nadliczbo-
 we wynikające z usuwania awarii wodo-
 ciągowo - kanalizacyjnych za IV kwartał
 średnio miesięcznie -2366,15

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

Spółka z o. o. w Hajnówce

stanowiska kierownicze + mistrzowie -
 3919,26

pracownicy płatni godzinowo -2789,04

pracownicy umysłowi -3026,98

Pozostałe jednostki organizacyjne

Średnie miesięczne wynagrodzenie
 brutto kadry zarządzającej pozostałych
 jednostek organizacyjnych gminy wynosi:
 4764,83

Zakład Komunikacji Miejskiej

w Hajnówce

pracownicy obsługi (kierowcy + warsztat) -
 2184,02

pracownicy administracyjni -2885,56

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej

w Hajnówce

robotnicy gospodarczy -1577,83

konserwatorzy -1713,01

pracownicy umysłowi -2293,54

Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce

pracownicy administracyjni i obsługi -
 1776,08

pracownicy pozostali (w tym kustosze i
 bibliotekarze) -2212,12

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

w Hajnówce

średnie miesięczne wynagrodzenie (pracow-
 nicy ogółem) -1986,51

w tym pracownicy merytoryczni -1815,74

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Hajnówce

instruktorzy sportu -2363,00

obsługa -1837,50

Hajnowski Dom Kultury

pracownicy działalności podstawowej -
 1913,50

pracownicy administracyjni -3600,00

pracownicy obsługi -1719,20

Urząd Miasta Hajnówka

stanowiska kierownicze -4555,28

pracownicy merytoryczni -2262,54

pracownicy gospodarczy i obsługi -1674,62

objaśnienia: *odo - ochrona danych oso-
 bowych

Hajnowanie w statystyce

Urodzenia 2007 – 297: dziewczęta – 161, chłopcy – 136.

Urodzenia 2008 – 329: dziewczęta – 169, chłopcy 160.

*(Coraz więcej matek przyjeżdża rodzic do hajnowskiego szpitala z bli-
 szych i dalszych miejscowości kraju).*

**Najpopularniejsze imiona nadane dzieciom urodzonym w Hajnów-
 ce w 2007 roku:** Kacper (15), Magdalena (12), Gabriela, Jakub, Julia,
 Wiktoria (9)

**Najpopularniejsze imiona nadane dzieciom urodzonym w Hajnów-
 ce w 2008 roku:** żeńskie: Julia, Wiktoria, Gabriela, Anna Magdalena;
 męskie: Kacper, Bartosz, Jakub, Kamil, Mateusz .

Nieletnie matki: 2007 r. - 4 nieletnie matki, 2008 r. - 6 nieletnich ma-
 tek.

Zawarte związki małżeńskie: 2007 – 193, 2008 – 204.

100 lat w 2009 roku ukończą: 6 kobiet (pobyty stały), 1 mężczyzna
 (pobyty tymczasowy).

Zgony: 2007 – 500, 2008 – 423.

31 XII 2007 roku na pobyt stały było zameldowanych 22.981 osób.

31 XII 2008 roku na pobyt stały było zameldowanych 22.795 osób.

Tu można kupić

Gazetę Hajnowską:

PSS „Społem” -

Supermarket, ul. Batorego,

nr 40, ul. Batorego,

nr 8, ul. Lipowa,

nr 2, ul. Rzeczna,

nr 12, ul. Warszawska,

nr 43, ul. Orzeszkowej,

nr 5, ul. Armii Krajowej,

nr 44, ul. 3 Maja,

nr 37, ul. 3 Maja,

SDH;

Piekarnia Podolszyńscy,

PHU E. Janiak,

sklep „Fart”, ul. Sportowa,

sklep „Mint”, ul. Bielska,

Mała Gastronomia J. Kiślak (szpital),

Księgarnia Antykwariat, ul. 3 Maja,

Centrum Turystyki Regionu PB, ul. 3 Maja.

INFORMACJA

o waloryzacji emerytur i rent rolniczych od dnia 1 marca 2009 r.

Zgodnie z art. 48 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 12 ustawy o rentach strukturalnych w rolnictwie, w związku z art. 94 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, **od dnia 1 marca 2009 r. zostaną zwaloryzowane wskaźnikiem 106,1% wszystkie emerytury i renty rolnicze, renty socjalne oraz renty strukturalne – wypłacane na dzień 28 luty 2009 r.**

Oznacza to, że kwoty najniższych świadczeń oraz kwoty dodatków zostaną podwyższone o 6,1%.

Kwota emerytury podstawowej od 1 marca 2009 r. wynosi **675,10 zł** miesięcznie (brutto).

Waloryzacja polega na przemnożeniu kwoty emerytury podstawowej, wynoszącej **675,10 zł**, przez wskaźnik wymiaru ustalony indywidualnie dla każdego świadczenia. Natomiast renty strukturalne waloryzują się mnożąc kwotę emerytury podstawowej wynoszącej **675,10 zł** przez **1,5**. Od tak ustalonej kwoty potrącana jest zaliczka na podatek dochodowy i składka na ubezpieczenie zdrowotne.

Waloryzacja emerytur i rent zostanie przeprowadzona w marcu 2009 r., a dla emerytur i rent wypłacanych kwartalnie - w kwietniu br., w ustalonych dla każdego świadczeniobiorcy terminach płatności. Nowa wysokość świadczenia zostanie ustalona w drodze decyzji.

W załączeniu zestawienie podstawowych wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

Zestawienie podstawowych wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników

Świadczenia emerytalno - rentowe	na dzień 01.03.2009r.
emerytura i renta podstawowa	675 zł 10 gr
renta strukturalna	1.012 zł 65 gr
dodatek pielęgnacyjny	173 zł 10 gr
dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego	259 zł 65 gr
dodatek kombatancki	173 zł 10 gr
dodatek z tytułu tajnego nauczania	173 zł 10 gr
dodatek kompensacyjny	25 zł 97 gr
dodatek dla sieroty zupełnej	325 zł 36 gr
świadczenie pieniężne (dawniej dodatek) dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej, nie więcej niż	173 zł 10 gr
świadczenie pieniężne za pracę przymusową, nie więcej niż	173 zł 10 gr
ryczałt energetyczny	131 zł 41 gr
dodatek dla osoby, która ukończyła 100 lat	2.578 zł 26 gr
zasiłek pogrzebowy	6.193 zł 10 gr
wysokość miesięcznego przychodu powodująca zmniejszenie lub zawieszenie wypłaty świadczenia emerytalno - rentowego	929 zł 00 gr
1/ 30%	2.167 zł 60 gr
2/ 70%	4.025 zł 60 gr
3/ 130%	
Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego	
zasiłek chorobowy za 1 dzień	9 zł 00 gr
zasiłek macierzyński	2.700 zł 40 gr
jednorazowe odszkodowanie za 1% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu	470 zł 00 gr
Składka na ubezpieczenie:	
emerytalno - rentowe	191 zł 00 gr
wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie	78 zł 00 gr

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Białymstoku organizuje konkurs wiedzy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy **„W GOSPODARSTWIE ROLNYM MOŻNA PRACOWAĆ BEZPIECZNIE”**

Konkurs zostanie przeprowadzony przy stoisku informacyjnym KRUS w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie podczas Zielonej Gali w dniach 23-24 maja 2009 r. oraz podczas Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym w dniach 27-28 czerwca 2009 r.

Adresowany jest do osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników. Zainteresowani będą rozwiązywać test składający się z 10 pytań. Bezbłędnie rozwiązane testy wezmą udział w lasowaniu nagród, które odbędzie się w drugim dniu obu imprez targowych.

Wszystkich rolników serdecznie zapraszamy do odwiedzania stoisk informacyjnych KRUS podczas imprez targowych organizowanych przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Zainteresowanym będziemy służyć poradami w zakresie ubezpieczeń społecznych rolników oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Osoby ubezpieczone w KRUS będą miały okazję sprawdzić swoją wiedzę z zakresu bhp i wygrać atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Dziki na łąkach

17.02. w sali nr 12 UM z grupą ok. 40 rolników z gminy wiejskiej Hajnówka spotkali się: Zbigniew Czarnecki, społeczny asystent posła Roberta Tyszkiewicza, Adam Czaplinski, pracownik biura PO w Białymstoku, Karol Pilecki, dyrektor biura PO, Alina Maciąg i Tadeusz Uściar z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Władze gminne reprezentowali wójt Olga Rygorowicz i przewodniczący RG Wiesław Komarewski, a leśników nadleśniczy Grzegorz Bielecki i łowczy Andrzej Łukasiewicz. Większość pytań skierowanych była do A. Łukasiewicza, ponieważ szacuje on szkody wyrządzone przez zwierzynę w obrębie Nadleśnictwa Hajnówka i większość obecnych rolników zna osobiście.

(Potrzebę odbycia takiego spotkania wyrazili rolnicy z Orzeszkowa podczas wizyty posła Tyszkiewicza).

A. Ł. – *Rekompensaty za szkody wypłacają nadleśnictwa, koła łowieckie i skarb państwa w zależności od tego, kto zarządza danym terenem. Jeżeli nie jesteście państwem zorientowani, gdzie skierować skargę wystarczy zatelefonować do nas, a my wskażemy właściwy adres.*

Alina Maciąg: - *ODR może doradzać w tych sprawach, natomiast nie uczestniczymy w komisjach szacujących szkody. Skargę wnosi się do koła łowieckiego, a jeżeli na danym terenie nie ma koła, to skargę kieruje się do koła położonego najbliżej. Szkody wyrządzone przez żubry, bobry i wilki należy zgłaszać do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Szkodę należy zgłosić w ciągu 7. dni od jej powstania. W skład komisji wchodzi: przedstawiciel koła łowieckiego, Izby Rolniczej i rolnik. Komisja ocenia: gatunek zwierzęcia, rodzaj, jakość i obszar uprawy i przybliżony obszar uprawy uszkodzonej. Następnie ostatecznemu oszacowaniu podlegają straty ilościowe i jakościowe. Określenie wysokości odszkodowania następuje najpóźniej na dzień przed sprzętem uprawy. Jeżeli rolnik nie zgadza się z wysokością odszkodowania, może wnieść sprawę do sądu z powództwa cywilnego.*

A. Ł.: - *W naszym przypadku chodzi przeważnie o łąki; za 11,29 ha powierzchni zredukowanej zapłaciliśmy prawie 9,5 tys. zł. Płacimy za nasiona traw, podsiew, wałowanie, bronowanie – za wszystkie prace, które powinny być wykonane na nawierzchni, żeby doprowadzić ją do stanu pierwotnego.*

- Kto ponosi odpowiedzialność za szkody po polowaniu?

A. Ł.: - *Odpowiedzialność ponosi koło łowieckie lub nadleśnictwo.*

Moglibyśmy zakupić elektryczne pastuchy i wydzierzać je wam, ale kto zapłaci za prawdopodobne zniszczenie urządzenia lub kradzież akumulatora?

- Populacja dzików jest za duża.

A. Ł.: - *My tych dzików nie produkujemy. Dzika strzelamy po 250 sztuk w każdym nadleśnictwie, to już daje liczbę 750 sztuk. Ilość zwierzyny do odstrzału jest planowana przez specjalistów. Teraz stado żubrów liczy 450 sztuk i wędruje w okolice Borysówki, Trywieży, a są tacy, którzy uważają, że powinno liczyć 800 sztuk.*

Proszę pamiętać, że jeżeli rolnik odmawia postawienia na swoim terenie ampony, to eliminuje go to z możliwości ubiegania się o odszkodowanie. Z doświadczenia wiem,

że na zredukowane, świeżo obsiane łąki dziki przychodzą niechętnie. Te nasze łąki zazwyczaj nie spełniają wymogów łąkarstwa: łąka powinna być co siedem lat wyorana i od nowa zasiana. Przestrzegam przed jednym – nie kupujcie żadnych odstraszaczy. Jest wielu hochsztaplerów sprzedających odstraszacze, które w ogóle nie odstraszają, a kosztują bardzo drogo.

- Co będzie, jeśli Puszcza stanie się Parkiem Narodowym? Teraz są odstrzały i mimo to mamy duże szkody.

A. Ł.: - *W parkach narodowych i rezerwach nie można polować. Koszty będzie wtedy ponosił skarb państwa, a szkody na pewno będą większe. Na razie płacimy my – w poprzednich latach przeciętnie płaciliśmy 15 tys. zł, w ubiegłym prawie 37 tys. i ten rok nie będzie łatwiejszy.*

- Dlaczego nie szacuje się szkód w kukurydzy uprawianej na kiszonkę? - tak powiedział mi pewien myśliwy.

A. Ł.: - *Musiał być źle poinformowany, wszystkie uprawy podlegają oszacowaniu. Mam propozycję, żeby sołtysi zbierali podania od rolników i dostarczali je do nas zbiorowo, wówczas łatwiej nam będzie dokonywać szacunków.*

- Ile dzików przeznaczacie na odstrzał kołom łowieckim? Hajnowskie koło ma bardzo duży obszar, a dostało z Nadleśnictwa Browsk tylko 25 dzików do odstrzału.

A. Ł.: - *Koło wystąpiło o zwiększenie i dostało przydział na odstrzał 50 dzików, gdyby wystąpiło o więcej, też by dostało, bo z przydziałem na odstrzał dzika nigdy nie było problemu.*

W. Komarewski: - *Rzecz w tym, że nie musicie zgadzać się z wyceną szkody. Nie mam tu na myśli Nadleśnictwa Hajnówka, ponieważ widać, że łowczy jest doskonale obeznany w temacie, natomiast koła łowieckie są dość biedne i będą chciały płacić jak najmniej. Wygląda na to, że myśliwi będą musieli płacić za szkody z własnej kieszeni.*

K. Pilecki: - *Zostawiamy materiały dotyczące szacowania szkód, uprawnień i obowiązków związanych z procedurą zgłaszania szkód, wzory zgłoszeń i przykładowe protokoły oględzin. Nie chciałbym dziś państwu nic obiecywać, ale na pewno zajmiemy się tymi problemami i być może w niedługim czasie znów się spotkamy.* tt

Po spotkaniu poprosiłem nadleśniczego Grzegorza Bieleckiego o doprecyzowanie pewnych spraw.

- W jaki sposób odbywa się dochodzenie zwrotu szkód od skarbu państwa?

- *Zasady są takie same, natomiast trwa to nieco dłużej, ponieważ dochodzić należy w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.*

- Jak na finanse Nadleśnictwa wpływają koszty rekompensat wypłacanych rolnikom za szkody wyrządzone przez zwierzynę?

- *Mamy wydzielony fundusz łowiecki, gdzie lokowane są dochody z myślistwa i z niego finansujemy dokarmianie zwierzyny i wypłaty rolnikom.*

Towarzystwo Przyjaciół Hajnówki przedstawia

Hajnówka zaraz po wojnie

Włodzimierz Poskrobko

Hajnówka została wyzwolona spod okupacji niemieckiej 18 lipca 1944 roku. Radość z wyzwolenia była krótka i trochę połowiczna, ponieważ przyszłość wciąż była wielką niewiadomą. Straty społeczne i materialne były ogromne. Liczba mieszkańców zmniejszyła się prawie o połowę, Niemcy zamordowali około ośmiuset mieszkańców, wliczając w to ludność żydowską, około sto rodzin sowieci wywieźli na Syberię i ich los był nieznanym, podobnie jak części inteligencji zabranej do niemieckich obozów koncentracyjnych. Znaczna część młodzieży została wywieziona na przymusowe roboty do Niemiec i obawa o ich życie wciąż gościła w sercach wielu matek i ojców.

Wycofujące się wojska niemieckie zdewastowały i spaliły w około 80 procentach istniejące zakłady przemysłowe i całkowicie sparaliżowały węzeł kolejowy niszcząc torowiska i mosty. Przez miesiąc nie było w Hajnówce administracji cywilnej, ponieważ sytuacja polityczna nie była jednoznaczna. Nie było wiadome, czy Hajnówka znajdzie się w granicach powstającego państwa polskiego, czy też będzie w Związku Radzieckim. Mieszkańcy ogólnie tylko wiedzieli, że tak zwana Wielka Trójka, czyli prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt, premier Wielkiej Brytanii Churchill, oraz przywódca Związku Radzieckiego Stalin ustalili na konferencji w Teheranie w 1943 r. (a zatwierdzili w 1945 w Jałcie), że wschodnia granica Polski będzie przebiegać po tak zwanej linii Curzona, nazwanej tak od nazwiska angielskiego lorda, autora propozycji. W naszej okolicy miałyby przebiegać po rzece Orlance, czyli około 20 km na zachód od Hajnówki, a więc Hajnówka znalazłaby się w Związku Radzieckim. To, że tak się nie stało zawdzięczamy sympatii pewnej osoby do Hajnówki.

22 lipca 1944 roku powstał w Lublinie prosowiecki rząd polski, którego premierem został Edward Osóbka-Morawski; ówczesny premier w latach międzywojennych był działaczem spółdzielczości SPOŁEM i z tej racji często odwiedzał Hajnówkę. Pod koniec lipca Osóbka-Morawski wraz z delegacją pojechał do Moskwy z propozycją korekty części granicy wschodniej. Zaproponowano, żeby Hajnówkę i Białowieżę wraz z częścią Puszczy Białowieskiej włączyć do Polski głównie z tego powodu, że w Hajnówce, ośrodku przemysłu drzewnego, mieszkała ludność w zdecydowanej większości narodowości polskiej. Widocznie Stalin przyjął argumenty delegacji polskiej, skoro zmieniono planowany przebieg granicy. Z takiego załatwienia sprawy była zadowolona większość mieszkańców Ziemi Hajnowskiej.

W związku z tym w pierwszej połowie sierpnia 1944 do Hajnówki przybyła z Lublina delegacja Rządu Tymczasowego i podczas wiecu mieszkańców wybrano Gminną Radę Narodową, której przewodniczącym został doktor Antoni Jędruszek, a wójtęm Urzędu Gminy wybrano Władysława Pikulskiego.

Podstawowym zadaniem wybranej władzy było przynajmniej częściowe uruchomienie spalonych i zdewastowanych zakładów pracy, oraz zorganizowanie szkolnictwa podstawowego i średniego. Do pracy przy uruchamianiu tartaku zgłosiło się około 40 byłych pracowników, którzy w ciągu kilku tygodni uruchomili tartaczną siłownię z elektrycznym generatorem dostarczając prąd nie tylko dla Hajnówki, ale również częściowo dla Białegostoku, a także położyli dach na budynku siłowni. Jednocześnie skompletowano i uruchomiono trak z obrabiarkami pomocniczymi, a nieco później drugi trak. Pierwsze partie wyprodukowanej tarcicy przeznaczono na potrzeby wojska, gdyż wojna jeszcze trwała, a po jej zakończeniu tartak produkował tarcicę na potrzeby prawie doszczętnie zniszczonej Warszawy. Przez około 15 lat hajnowski tartak wysyłał tarcicę do Zakładów Stolarki Budowlanej w Wołominie, gdzie produkowano okna i drzwi oraz podłogi na potrzeby stolicy. Na ten cel wywieziono z naszej kochanej Puszczy około 500.000 m³ surowca. W latach 90. po transformacji ustrojowej niektórzy pseudoekolodzy twierdzili, że to tak zwana władza ludowa zniszczyła Puszcę, a należy przypomnieć, że co trzecie lub co czwarte drzwi w Warszawie były wykonane z surowca puszczańskiego.

Należy też nadmienić, że w czasie obchodów dwudziestej rocznicy „Okrągłego stołu” meblarze z Fabryki Mebli w Henrykowie stwierdzili, że stół o średnicy około 14 m wykonali z drewna dostarczonego z Hajnówki, czyli z Puszczy Białowieskiej.

Również w Fabryce Chemicznej grupa ochotników w ciągu kilku tygodni uruchomiła kilka retort, a Kolejki Leśne uruchomiły pociąg na linii Hajnówka – Białowieża po wąskim torze.

Rozpoczęto nauczanie w dwóch szkołach podstawowych i w dwóch liceach ogólnokształcących z polskim i białoruskim językiem nauczania, chociaż były ogromne trudności ze skompletowaniem odpowiedniej ilości nauczycieli.

Wysiłek fizyczny i umysłowy naszych rodziców i dziadków w odbudowę i rozwój Hajnówki zasługuje na najwyższe uznanie. Żyją jeszcze dwie osoby, które brały w tym udział: z tartacznej grupy ochotniczej inż. Władysław Zin, a z grupy chemicznej technik – mechanik Henryk Pyra.

Moja edukacja, koledzy, nauczyciele... (3)

Halina Borowiec

Nasza klasa była zbieraniną młodzieży w wieku szkolnym. Część z nas, uczniów III klasy gimnazjum rozpoczęła naukę już 1.X.1944 r., a przecież trwała jeszcze wojna i w Warszawie walczyli powstańcy.

Garstka przypadkowej, *żądnej wiedzy młodzieży* – jak o nas ironicznie mawiał prof. Kruczkowski, równocześnie bardzo nisko oceniając nasze przygotowanie do nauki – z entuzjazmem rozpoczęła naukę.

Liczba uczniów wciąż się zmieniała; przybywali uczniowie wracający z robót przymusowych w Niemczech, repatrianci z Syberii i byłych terenów wschodnich, a ubywali ci, których rodziny zdecydowały się na zasiedlenie Ziemi Odzyskanych.

W klasie IV wydarzyła się też rewolucja, ponieważ dołączono do nas równoległą klasę ze zlikwidowanego gimnazjum z białoruskim językiem nauczania. Liczba uczniów znacznie zwiększyła się i do końca nauki stanowiliśmy dwie odrębne grupy, chociaż bez antagonizmów. Zresztą różniła nas tradycja, religia, obyczajowość i ksiądz wychowawca.

Część uczniów ubyla po tzw. małej maturze; podjęli naukę w innych szkołach, często wyjeżdżając do Białegostoku, ponieważ nie odpowiadał im matematyczno – fizyczny typ liceum.

W życiu klasy nie małą rolę odgrywały organizacje przykościelne, ale najważniejszą było harcerstwo. Byliśmy funkcyjnymi nie tylko we własnej szkole, ale również w hufcu i w drużynach szkół podstawowych. Łączyły nas wspólne akcje, biwaki, obozy, kursy szkoleniowe. Byliśmy młodzieżą zdyscyplinowaną, rozśpiewaną, niepijącą i niepalącą. Do dziś znana jest w okolicy Hajnówki *Harcerska Górka* – to tam spotykaliśmy się na wspólne śpiewanie przy ognisku.

Zaliczyliśmy po kilka obozów; dziewczęta w 1946 r. w Malinówce, w 1947 kurs drużynowych w Zakopanem, w 1948 obóz Harcerskiej Służby Polsce, chłopcy w 1945 w Strabli, w 1946 w Czerwoncu i w 1947 w Srebrnej Górze i wiele biwaków, a z każdą z tych akcji łączą się przeżycia i wspomnienia, które pozostały na całe życie.

Odbudowaliśmy w Hajnówce Dom Harcerza, bazę naszej organizacji; co się z nim stało później niestety nie wiem. Byłam też gospodynią harcówki w szkole. Funkcja ta wymagała organizowania tzw. *kominków*, na których królował chór rewelersów.

Już zapaliło się ognisko

Dając nam dobrej wróżby znak,

Harcerze siedzą przy nim blisko

I w całej Polsce siedzą tak.

Zdarzały się też w naszej klasie wybryki; najpoważniejszym z nich był *magiel*, po którym zawieszono pięcioro uczniów: Jurka Bachowskiego, syna dyrektora szkoły, Andrzeja Nurzyńskiego, syna aptekarza, Ludwika Kamińskiego, syna nauczyciela, Zygmunta Pikulskiego, syna wójta Hajnówki i Wandę Czarnecką, ulubienicę wszystkich kolegów. Zawieszeni nie mogli uczęszczać na zajęcia i musieli ponownie starać się o przyjęcie do szkoły.

Czym był *magiel*? Kilku uczniów z minami niewiniątek wzięło pod podeszwy butów kanciasty ołówek i tocząc go

po podłodze powodowało warkot. Bardzo to przeszkadzało prowadzącemu lekcję nauczycielowi. Klasa mieściła się na piętrze, nad mieszkaniem dyrektora szkoły. Zdenerwowany nauczyciel wysłał Jurka do domu żeby sprawdził, co tam się dzieje. Ten po powrocie oznajmił, że właśnie maglują bieliznę. Nauczyciel przerwał lekcję i sprawa szybko się wyjaśniła, a reakcja dyrekcji była natychmiastowa.

Pamiętny był też pierwszy dzień wagarowicza, 1 kwietnia, w prima aprilis. Pogoda sprzyjała wagarowiczom, był piękny, słoneczny dzień. Najstarsza klasa, powiększona o niektórych uczniów z młodszych klas poszła na Harcerską Górkę. Tam zostało wybrane małżeństwo – o ile dobrze pamiętam byli to Marysia Bachowska i Romek Sznajder – z kurtek sporządzono kukłę przedstawiającą dziecko i całe rozbawione towarzystwo poszło do szpitala, żeby zgodnie z obowiązującymi przepisami zarejestrować noworodka. Urzędujący w szpitalu, ogólnie szanowany doktor Jędruszek potraktował sprawę z humorem i nawet wypożyczył uczniom bryczkę, będącą w wyposażeniu szpitala. Tę bryczkę z młodą parą i dzieckiem młodzież zaciągnęła do szkoły, ku ucieście mieszkańców miasta. Tam pani dyr. Poniecka i dyr. Bachowski pozwolili obwieźć się w bryczce po szkolnym boisku. Stracone lekcje trzeba było oczywiście nadrobić w wolnym czasie.

Pamiętam też pierwszą szkolną zabawę, podczas której i po niej doszło do kilku incydentów. Organizatorem zabawy był chyba prof. Dobrzański, czuwający nad rozrywkami sztubaków. Sala była obskurna, ale przygrywała prawdziwa orkiestra ze stacjonującej akurat w Hajnówce jednostki wojskowej. Już pierwsze dźwięki muzyki sprowadziły do nas radzieckich żołnierzy ze stojącego na dworcu transportu. Atmosfera stała się nerwowa, napięta. Zaniepokojeni nauczyciele wcześniej niż planowano zakończyli zabawę i zadbali o to, żeby powrót do domu odbywał się grupami. Ja wracałam z koleżanką i kolegą; okrzykiem: *Stać! Ręce do góry!* zatrzymała nas grupa uzbrojonych mężczyzn. Wszystko zakończyło się dobrze i nawet zbyt nie wystraszyliśmy się, ale niewykluczone, że był to ten sam oddział partyzancki, który trochę wcześniej zatrzymał grupę artystów – amatorów, jadących do Białowieży. Wojna jeszcze trwała i ich zdaniem nie był to czas na rozrywkę.

W trakcie tej zabawy nasi koledzy – abstynenci wypili butelkę samogonu i napełnili ją wodą a inni, przekonani, że nadal znajduje się w niej samogon, przekazali butelkę prof. Dobrzańskiemu. Ten zapragnął ugościć chłopców z orkiestry i nastąpiła straszna konsternacja, kiedy doszło do konsumpcji domniemanego samogonu. Profesor Dobrzański długo nie mógł pogodzić się z tym, co uznał za swoją kompromitację.

ZKM w Hajnówce informuje pasażerów, że na prośbę mieszkańców od dnia 01 kwietnia 2009r. (środa) na linii nr 1 (kierunek jazdy ul. Górna – ul. Wrzosowa) o godz. 8⁴⁵ ulega zmianie trasa przejazdu autobusu na odcinku z ul. Bielskiej wjazd na ul. Nowowarszawską, przez ul. Warszawską, rondo „Jana Pawła II” wjazd na ul. 3 Maja.



KRONIKA POLICYJNA

Wyparowało 4m³ drewna opałowego.

Do kradzieży z włamaniem w wyniku której zginęło pocięte drewno opałowe doszło w Hajnówce. Drewno podbierane ze składowiska było od jakiegoś czasu.

51 letni hajnowianin o kradzieży z włamaniem do szopy z drewnem zawiadomił Policję 11.03. po godz. 10:00. Podejrzany wydało mu się topnienie w zastraszającym tempie zgromadzonych zapasów drewna. Policjanci zadziałali i ujęli sprawcę kradzieży wraz z drewnem i taczka, którą je przewoził do swojego domu. Sprawcą kradzieży okazał się 61 letni mieszkaniec Hajnówki, sąsiad okradanego. Za kradzież z włamaniem odpowie przed sądem.

Dzik w studni

Policjanci z Hajnówki otrzymali zgłoszenie o dziku w ... studni. Wydobyte zwierzę zutilizowały służby leśne.

12.03. koło południa policjanci z Hajnówki zostali powiadomieni przez mieszkankę o niespotykanym odkryciu. Kobieta w studni na jednej z posesji odnalazła dzika. Wezwani na miejsce funkcjonariusze znaleźli w starej studni wypełnionej wodą rozkładające się już szczątki zwierzęcia. Najprawdopodobniej dzik z pobliskiej Puszczy Białowieskiej zabłąkał się do miasta. Być może podczas poszukiwania pożywienia wpadł do studni na niezamieszkałej posesji i utonął. Kiedy to się stało nie wiadomo. Martwe zwierzę wydobyły i zutilizowały służby leśne.

Młodzieńcy pobili starszków

W podhajnowskiej miejscowości 3 mężczyzn pobilo starsze małżeństwo. Poturbowani, 70-latek i 65-latka trafili do szpitala. Hajnowscy policjanci wyjaśniają okoliczności sprawy.

Pod dom małżeństwa mieszkającego w podhajnowskiej miejscowości 11.03. podjechała taksówka. Wysiadło z niej 3 młodych mężczyzn. Weszli na posesję, gdzie na podwórku krzątali się małżonkowie. Dwaj mężczyźni podeszli do 70-latka i niespodziewanie zaczęli okładać gospodarza pięściami. Zona, która widziała ten atak ruszyła na ratunek. Wówczas zaczęła ją bić trzeci z nieproszonej gości. Oboje z siniakami, objawami wstrząśnienia mózgu i złamania żeber trafili do szpitala. 12.03. hajnowscy policjanci zatrzymali jednego ze sprawców. Obecnie starają się zatrzymać pozostałych napastników i ustalają okoliczności tego pobicia.

Ojciec z synem – złodziejski interes

Policjanci zatrzymali sprawców kradzieży z włamaniem do magazynów kolejowych.

Przed kilkoma dniami do kolejowego magazynu z częściami zamiennymi włamali się złodzieje. Wówczas ich łupem padły narzędzia, urządzenia i wiele innych drobnych rzeczy o wartości około 2 tys. zł. Hajnowscy policjanci wpadli na trop włamywaczy. 16.03. późnym wieczorem zatrzymali sprawców. Okazali się nimi 48-letni mężczyzna oraz jego 16-letni syn z kolegą - rówieśnikiem. Wszyscy są mieszkańcami Hajnówki. Jak się okazało najstarszy z nich był już wcześniej notowany za podobne przestępstwa. W wyniku przeszukania funkcjonariusze odzyskali skradzione mienie. Sprawcy zostali osadzeni: syn z kolegą w ośrodku dla nieletnich, zaś ojciec w policyjnej izbie zatrzymań. Swoje zachowanie będą wyjaśniać przed śledczymi.

Kochana babciu – pożycz 16 tysięcy.

Kilka zgłoszeń o usiłowaniu wyłudzenia pieniędzy metodą „na wnuczka” otrzymał 18.03. dyżurny KPP w Hajnówce od starszych kobiet.

Cztery starsze panie, mieszkanki Hajnówki poprosiły o interwencję w godzinach popołudniowych, gdyż jak stwierdziły ktoś do nich zadzwonił podając się za wnuczka i prosił o pożyczkę pieniędzy i to niemałych pieniędzy. Kwoty wahały się od 12 do 20 tys. zł. Na szczęście żadna z pań nie dała się na to nabrać i szybko o „wnuczku” powiadomiły dyżurnego komendy. „Wnuczek” po każdym z telefonów umawiał się na odbiór pieniędzy jednak w żadnym z tych wypadków się nie pojawił. Do oszustwa więc nie doszło.

POLICJANCI OSTRZEGAJĄ - NIE DAJMY SIĘ OSZUKAĆ.

Oszuści wykorzystują ufnosć starszych osób.

Dlatego bądźmy czujni i nie dajmy się oszukać:

1. nie dajmy się nabrać na zachrypnięty, zmieniony głos osoby podszywającej się pod wnuczka;
2. nie opowiadajmy nieznanemu osobie o swoich oszczędnościach;
3. nie oddawajmy obcym pieniędzy;
4. o każdej próbie wyłudzenia pożyczki natychmiast informujmy policję.

Jak Dawid z Goliatem

Dwie osoby ranne - to efekt wypadku na trasie Hajnówka - Białowieża. Czołowo zderzyły się tam samochód osobowy z autobusem. Hajnowscy policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

19.03. wieczorem dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce został poinformowany o wypadku drogowym. Na trasie Hajnówka – Białowieża zderzył się samochód osobowy z autobusem. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 60-letni kierowca Daewoo Nubira jechał w kierunku Białowieży. W pewnym momencie podczas mijania się z nadjeżdżającym z przeciwną stroną samochodem zjechał na prawe pobocze. Stracił panowanie nad pojazdem. Auto wpadło na przeciwny pas ruchu. Tam Nubira zderzyła się czołowo z jadącym z przeciwną stroną autobusem. Siła uderzenia zniszczyła osobowe auto. Jego kierowca oraz podróżujący z nim pasażer z urazami rąk i nóg trafili do szpitala. Na szczęście w wypadku nie ucierpiała żadna z osób jadących w autobusie.

Kolejni zatrzymani

W ubiegłym tygodniu w podhajnowskiej miejscowości trzech mężczyzn pobilo starsze małżeństwo. Poturbowani, 70-latek i jego 65-letnia żona trafili do szpitala. Hajnowscy policjanci zatrzymali sprawców.

23.03. został zatrzymany ostatni z trzech sprawców brutalnego napadu na starsze małżeństwo, do którego doszło przed kilkunastoma dniami w powiecie hajnowskim. W ubiegłą środę policjanci ujęli jego współnika. Zatrzymani to: 26 i 28-letni mieszkańcy Hajnówki. Podejrzany został przedstawiony zarzuty uszkodzenia ciała starszków oraz naruszenia miru domowego. Prokuratura na wniosek Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce zastosowała wobec nich środki zapobiegawcze w postaci poręczeń majątkowych i zakazu opuszczenia kraju. Zostali objęci także dozorem policyjnym. Za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

Oblodzona jezdnia

Kierowca matyza razem z pasażerką jechał drogą Suchowolce - Kleszczelce. Wpadł w poślizg, gwałtownie skręcił i wjechał w las. Ranna jest jedna osoba. Policjanci z Hajnowki ustalają okoliczności zdarzenia.

23 marca rano 76-letni mieszkaniec Czeremchy jechał razem z pasażerką swoim autem przez las drogą Suchowolce-Kleszczelce. W pewnym momencie pojazd na oblodzonej jezdni wpadł w poślizg. Kierowca wjechał do lasu. Po drodze ściął jeszcze kilka mniejszych drzewek i zatrzymał się w gęstwinie. Nie odniósł obrażeń, natomiast 73-letnia pasażerka ma uraz ręki. Okoliczności wypadku wyjaśniają hajnowscy policjanci.

Nieletni

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Hajnowce w ramach akcji „Nieletni” kontrolowali młode osoby, które weszły w konflikt z prawem oraz miejsca zagrożone przestępczością nieletnich.

Hajnowscy policjanci wraz z psychologami i pedagogami tamtejszych szkół podstawowych i gimnazjów w ramach akcji „Nieletni” kontrolowali młode osoby, które już weszły w konflikt z prawem. Sprawdzali także rodziny patologiczne oraz wychowującą się tam młodzież zagrożoną demoralizacją. Pod czujnym okiem mundurowych znalazły się także miejsca, gdzie dochodzi do zażywania i handlu narkotykami oraz agresywna młodzież grupująca się w godzinach wieczornych w miejscach publicznych. Policjanci zwracali też uwagę na nieletnich trudniących się lub zmuszanych do nierządu i żebractwa, przebywających na wagarach oraz rejon lokali gastronomicznych i sklepów, gdzie młodzi ludzie poniżej 18 roku życia mogą kupować alkohol. Podczas działań skontrolowano blisko 50 nieletnich, z których 14 pouczono oraz 37 lokali gastronomicznych i sklepów. Przeprowadzono 42 rozmowy z rodzicami bądź opiekunami oraz nieletnimi. Funkcjonariusze ukarali mandatami 4 osoby i zatrzymali 1 poszukiwaną. Ujawnili także 6 wagarowiczów oraz 5 sprawców wykroczeń.

Kradzione nie tuczy

Mieszkaniec gminy Narewka wyciął z pobliskiego lasu 6 m³ olchy o wartości 600 złotych. Został zatrzymany przez policjantów z Narewki. Za swój czyn odpowie przed sądem.

Narewscy policjanci podejrzewali jednego z mieszkańców gminy o kradzież drzewa z lasu. Tym razem zginęło 6 m³ olchy. Do zdarzenia doszło niedawno, gdyż drzewa były świeżo ścięte. Funkcjonariusze szybko ustalili sprawcę. Okazało się, że to 26-latek mieszkający w pobliżu. Mężczyzna został zatrzymany. Mundurowi na jego posesji znaleźli skradziony surowiec o łącznej wartości 600 złotych.

To nie był prima aprilis

W ten sposób miała zarobić trochę pieniędzy. 53-latką z Hajnowki za 2 tysiące złotych kupiła niewiele warte sterowniki elektroniczne. Oszustów poszukują policjanci i ostrzegają przed „super okazjami”.

01.04 po południu do jednego z mieszkań w Hajnowce weszło dwóch mężczyzn. Gospodarzy nie zdziwiła wizyta gości. Prowadzą działalność gospodarczą i niemal codziennie odwiedzają ich klienci. Jeden z nich wypytywał o prowadzone usługi, drugi zachęcał do kupna papierosów. Nagle rozległ się dzwonek telefonu. 53-latką zaczęła rozmowę. Kiedy skończyła usłyszała, że mężczyźni ubijają jakiś interes. Chodziło o kupno elektronicznych sterowników po okazyniej cenie. Sprzedający zaoferował 12 złotych za sztukę, a następnie poszedł po towar. W mieszkaniu hajnowianki pozostał przyszyły nabywca. Właściciel elektronicznych podzespołów długo nie wracał. Kupiec złożył więc kobiecie własne zamówienie na usługę i podał swój numer telefonu. Przekazał jej także 50 złotych i poprosił o zapłacenie za sterowniki, które miał odebrać później. Po chwili do mieszkania powrócił sprzedawca elektroniki z zamówionym towarem. Kobieta przekazała mu pozostawioną gotówkę. Handlowiec stwierdził, że sterowników ma 200, a pieniędzy wystarczy zaledwie na 4. Wówczas 53-latką zadzwoniła pod pozostawiony jej numer telefonu. Przez słuchawkę usłyszała prośby mężczyzny, aby założyła za niego pieniądze, które zwróci za chwilę, kiedy wypłaci je z banku. Kobieta się zgodziła. Miała w domu kilkaset złotych, a brakującą kwotę wypłaciła z bankomatu. Sprzedawca obniżył jeszcze ich cenę i za 2000 złotych dostała 200 sztuk niewiele wartych sterowników. Kiedy po chwili postanowiła zadzwonić do kupującego, nikt już nie odbierał telefonu. Wtedy zaniepokojona poszła po pomoc do hajnowskich policjantów. Oszuści są poszukiwani.

Zwierzęta na drodze

Prosto pod koła forda wbiegła sarenka. Zwierzę zginęło na miejscu. Szczęśliwie kierowcy nic się nie stało. Hajnowscy policjanci apelują o ostrożność.

Do zdarzenia doszło 01.04. rano na trasie Hajnowka – Nowosady. Wprost pod koła nadjeżdżającego dostawczego forda wbiegła młoda sarenka. Kierujący transitem nie zdążył wyhamować i najechał na zwierzę, które zginęło na miejscu. W aucie uszkodzony został zderzak oraz mocowanie chłodnicy. Szczęśliwie kierowcy nic się nie stało.

To już kolejne zdarzenie samochodu z leśnym zwierzęciem w powiecie hajnowskim. Dochodzi do nich przeważnie w miejscach, gdzie krzyżują się drogi ze szlakami zwierząt prowadzającymi do żerowisk. Najczęściej są to godziny ranne lub późne popołudniowe. Hajnowscy policjanci apelują do kierowców o ostrożną jazdę.

**ZAKŁAD KAMIENIARSKO
BETONIARSKI
J.KARPIUK**
Nagrobki z kamienia i lastryko



Hajnowka
ul. Warszawska 146
tel. 683 33 49, 683 33 94
kom. 0 606 395 694

KANCELARIA ADWOKACKA



Piotr Niemoćko
adwokat

sprawy cywilne:
majątkowe, rodzinne, spadkowe, itp.

sprawy karne • pisma procesowe • porady prawne

Hajnowka, ul. Ks. I. Wierobieja 2 lok.8
tel. 085 682-32-86; kom. 0 506 105 055

Spotkania z ptakami.

Dzięcioł białoszyi.

W regionie Puszczy Białowieskiej bytuje aż 10 gatunków dzięciołów, czyli wszystkie, które występują w Europie. Do najcenniejszych należą dzięcioły: trójpalczasty i białogrzbity. Z racji swej rzadkości są one nieustająco obiektami zainteresowania naukowców - wielokrotnie już je policzono i opisano. Tymczasem w cieniu sławnych kuzynów, chociaż nie w puszczy a w mieście, mieszka sobie dzięcioł białoszyi zwany inaczej syryjskim. O jego lokalnej populacji wiadomo bardzo niewiele, właściwie chyba tylko tyle, że takowa istnieje.

Dzięcioł białoszyi jest gatunkiem południowym. W XIX w. przywędrował z Turcji do Bułgarii, zaś w XX w. rozszerzył swój areal występowania na Europę Środkową. Pierwsza polska obserwacja pochodzi spod Rzeszowa z 1978 r. W Hajnówce dzięcioł zaczął być widywany od połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia i chociaż jest tu już od ponad dwudziestu lat to nie wiemy, gdzie wyprowadza swe lęgi i nie jest znana jego liczebność w naszym mieście.



Moja pierwsza obserwacja dzięcioła białoszyiego pochodzi sprzed 10 lat i była zupełnie przypadkowa. Pracowałem właśnie w ogródku, gdy na pobliskiej czereśni usiadł jakiś dzięcioł. Na drzewie ulokował się po „wróblowemu”, czyli w poprzek gałęzi, a nie jak to czyni więk-

szość dzięciołów - wzdłuż gałęzi. Następnie z liści delikatnie zaczął zbierać mszyce zjadając się nimi w najlepsze. Posilek zakończył deserem w postaci owocu czereśni, z którego pozostała tylko zawieszona na ogonku pestka. Nie miałem wątpliwości, po raz pierwszy w życiu obserwowałem dzięcioła białoszyiego.

Dzięcioł białoszyi różni się nieco obyczajami od swych leśnych kuzynów. Środowiskiem jego bytowania są parki, sady, cmentarze i niewielkie śródpolne zadrzewienia, zdecydowanie natomiast unika zwartych obszarów leśnych. Przebywa w sąsiedztwie człowieka i chociaż nie jest specjalnie płochliwy, to zachowuje się raczej ostrożnie i z reguły nie rzuca się w oczy. Żywi się głównie owadami i ich larwami, rzadko jednak kuje w ich poszukiwaniu. Woli penetrować zakamarki kory lub zbierać owady z liści lub ziemi. Drugim ważnym elementem diety tych ptaków są owoce i nasiona roślin hodowanych w sadach i ogrodach. Nie czyni jednak spustoszenia w zbiorach, a jego zaangażowanie w tępieniu szkodników upraw z całą pewnością rekompensuje niewielką stratę, jaką jest kilka zjedzonych śliwek lub wiśni.

Swym wyglądem nasz bohater przypomina pospolitszego i dobrze wszystkim znanego dzięcioła dużego. Na uwagę zasługują jednak dwie zasadnicze różnice. Dzięcioł białoszyi na głowie posiada więcej bieli, a charakterystyczny czarny „wąs” nie sięga aż do karku, jak to ma miejsce u dzięcioła dużego. Również skrajne pióra na ogonie (sterówki) są czarne z zaledwie kilkoma białymi „perełkami”, natomiast u dzięcioła dużego są białe z kilkoma czarnymi prążkami. Na tym katalog różnic nie kończy się, pozostałe są jednak bardzo subtelne, więc pozostawmy je wytrawnym obserwatorom ptaków.

Północnopodlascy ptasiarze podejmują próby oszacowania populacji dzięcioła białoszyiego w naszym regionie. Stąd apel do Czytelników "GH" - być może w Waszym sadzie lub ogrodzie jest drzewo z dziuplą, w której lęgną się dzięcioły. Proszę o wszelkie sygnały w tej sprawie na adres redakcji.

Za udostępnienie zdjęć do niniejszego artykułu dziękuję kol. Tomkowi Kułakowskiemu (Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków). Zostań członkiem Polskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Deklaracja członkowska do pobrania na stronie: <http://www.ptop.org.pl>

Artur Gierasimiuk

17-200 Hajnówka
ul. 3-Maja 59
kom +48 604 570 979

Prywatny Gabinet Chirurgiczny
Andrzej Popow
www.popow.com.pl

Gabinet specjalizujący się w leczeniu nieoperacyjnym żyłaków kończyn dolnych metodą skleroterapii piankowej Tessariego pod kontrolą USG Color Doppler. Udziela również konsultacji chirurgicznych, kwalifikuje do zabiegów chirurgicznych oraz usuwa zmiany skórne z niezbędną histopatologią /diatermia/.

Nasi mniejsi sąsiedzi

Żuczki nasze kochane (2)

Tadeusz Topolski

Pierwsze spotkanie z pewnym owadem sprawiło mnie w stan zdumienia i lekkiego przestachu. Te emocje wynikały z faktu, że parę dziesiątków lat już przeżyłem, a nic nie wiedziałem o jego istnieniu, mimo że był ciągle obecny – a może nie był? – w pobliżu.

Odbyło się to tak: grzebałem delikatnie w glebie pieląc młode warzywa, kiedy natrafiłem na stworza wielkości około 7 centymetrów; stwór wykonywał gwałtowne ruchy, a na domiar wszystkiego wymachiwał przednimi odnóżami, które przy tak nieoczekiwanym spotkaniu można było skojarzyć z *Teksańską masakra piłą mechaniczną*.

Wywiad przeprowadzony wśród znajomych działkowców nie naprowadził mnie na ślad stwora – potwora i dopiero nieocenieni jak zwykle leśnicy stanęli do mnie otworem i pomogli w identyfikacji owada, którym okazał się być turkuć podjadek, zwany też podjadaczem.

Turkuć ma głowę podobną do świerszcza, a tułów do pasikonika z tym, że okrywające tułów skrzydła mają charakter szczątkowy. W literaturze doczytałem się, że turkuć podjadek jest w zasadzie mięsojadem i zjada głównie różne owady, a rośliny tylko okazjonalnie. Leśnicy na ten temat wypowiadają się tylko w kontekście zgryzania przez turkucie korzonków młodych sadzonek, co powoduje obumieranie roślin. Moje obserwacje świadczą o tym, że w naszym ogrodzie przebywa populacja turkuci o zupełnie odmiennych gustach żywieniowych – są to turkucie – wegetarianie. Niewykluczone, że ma tu miejsce tajny przepływ informacji telepatycznej, ponieważ wśród moich bliskich jest kilka osób o podobnej orientacji.

W zasadzie wszystkie warzywa, chociaż tylko jednostkowo, odczuwały skutki działalności podjadków, ale na przykład pięciometrowy rząd młodziutkiej marchewki czy pietruszki po przejściu uzbrojonego w piły podjadka był w 1/3 długości wyłożony doszczętnie. Najwięcej podjadków chwytałem przy jesiennych wykopkach, a jak wyglądały jedzone przez nie bulwy – szkoda pisać. Dodać tylko należy, że konsumują te ziemniaki pospołu i w najlepszej komitywie z chrząszczami z rodziny biegaczowatych i stonką, która po zaschnięciu łętów również schodzi do podziemia.

Takie skutki działalności podjadków wymagały zdecydowanego oporu i tu też w sukurs przyszli mi leśnicy, konkretnie pewien zaprzyjaźniony. Za jego radą w międzyrzędzia upraw wkopałem dość szerokie listwy, a na ich końcach umieściłem w miarę głębokie blaszanki po konserwach, też wkopane w glebę. Idea tego zamierzenia wyglądała następująco: podjadek – należy pamiętać, że porusza się on w ziemi – dociera do listwy, następnie maszeruje wzdłuż niej, a koniec tej wędrowki następuje w blaszance. Zadziałało! Złapane w ten sposób podjadki, jak i te, które schwytałem przy innych okazjach wrzucałem do innych puszek, ustawionych luzem na zagonkach, a nimi zajmowały się mięsożerne ptaszki.

Inną doradzoną mi metodą, mającą na celu odstraszanie podjadków, było wprowadzenie do gleby wibracji, jako że owady te są bardzo czułe na wszelkie drgania. Wibracje takie wytwarzały zrobione przeze mnie wiatraczki: luźno osadzone na drewnianej, dość wysokiej nóżce śmigło poruszane wiatrem wydawało terkoczące dźwięki przekazywane do gleby

poprzez nóżkę. Trudno jest mi ocenić na ile skuteczna była ta metoda, w każdym razie zalecana jest również do odstraszania kretów.

Największymi sprzymierzeńcami w zwalczaniu turkucia okazali się jednak inni mniejsi sąsiedzi. Jednym z nich była zdziczała kotka; zasmakowała ona widać w mięsku podjadków i przez cały sezon, od wiosny do jesieni, zalegała przed zmierzchem na przylegającym do warzywnika trawniku. Celem jej zasadzek były niewątpliwie podjadki, które w dzień na powierzchni gleby nie pokazują się, a jeżeli nawet, to tylko incydentalnie.

Drugim ważnym sprzymierzeńcem okazał się kret, od kilku lat zaznaczający swoją obecność na posesji okazałymi kopczykami. Pamiętam, że swego czasu usilną walkę z panoszącym się na grządkach kretem toczył mój ojciec. Teraz sytuacja się zmieniła, warzywnik zajmuje o wiele mniejszy niż wówczas obszar, a kret na grządki nie wkracza więc i ja nie mam specjalnie powodu, żeby ingerować w jego bytowanie, tylko od czasu do czasu używam wypchniętą przez niego glebę do niwelowania nierówności trawnika. Mam oczywiście świadomość, że bardziej od ruchliwych podjadków interesują go dżdżownice, ale tych raczej do cna nie wyłapie. Latem i jesienią część jabłek zawsze trafia na kompost, a kiedy przed zimą przerzucam pryzmę to zazwyczaj jabłka wyglądają jeszcze na nietknięte, ale zamiast mięszu pod skórka znajduje się splątany kłęb dżdżownic.

Rozpisałem się obszernie o podjadkach ale mniemam, że owady te są z jednej strony niedostatecznie rozpoznane przez działkowców, a z drugiej są bardzo ekspansywne, więc mogą przysporzyć miłośnikom upraw wiele szkód – dość wiedzieć, że samica turkucia składa jednorazowo w gnieździe około setki – są też informacje o kilku setkach – jaj. Młode larwy są nieco większe od mrówek, mają kolor ziemi i po rozkopaniu gniazda błyskawicznie zakopują się w glebę.

Z gromadzonych przez lata obserwacji dedukuję, że turkucie preferują pewien określony poziom wód gruntowych co nie oznacza, że nie potrafią się przystosować do innych warunków.

Według Marka W. Kozłowskiego (*Owady Polski*, bardzo ciekawa pozycja dostępna w Czytelni dla Dorosłych MBP) bywa, że turkucie nabierają chęci migracyjnych – nic dziwnego zważywszy na wielkość populacji z jednej komory lęgowej – podrywają się choć z trudem do lotu i odbywają w chmarach kilometrowe przeloty. Tenże autor, ale na podstawie jednostkowej obserwacji wnioskuje, że podjadki zjadają się między sobą; być może, ale wielokrotnie zdarzało mi się umieszczać w ptasiej puszcze po dwa podjadki równej i różnej wielkości i nigdy nie doszło do wzajemnej walki i zagryzienia, były tylko próby ucieczki dookoła Wojtek - widocznie podjadki z Miłej mają silnie wpojony wegetarianizm.

Również u Marka Kozłowskiego wyczytałem, że turkucie potrafią śpiewać, czym jestem zupełnie zaskoczony, ponieważ mimo częstego przebywania do późnego wieczoru w okolicach warzywnika nigdy nie słyszałem dźwięków wydobywających się z gleby. Trzeba będzie uważniej nadstawić ucha...

Dzieci i młodzież niesłysząca i słabo słyszająca z Lublina - w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce.

Integrować - oznacza łączyć, scalać, tworzyć nową wspólną jakość. Integracja nieodłącznie wiąże się ze współpracą: dzieci w ramach zespołu klasowego, nauczycieli w ramach Rady Pedagogicznej, szkół – w celu wymiany doświadczeń.

Dnia 03. 04. 2009 r. uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niesłyszącej i Słabo Słyszającej im. Jana Pawła II w Lublinie odwiedzili naszą szkołę. Na pomysł nawiązania współpracy wpadł obecny dyrektor szkoły – mgr Adam J. Chudek - mając na uwadze doskonalenie metod i efektów pracy w klasach integracyjnych.

Od zawsze uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych byli wyzwaniem dla nauczycieli, dla ich zdolności i umiejętności wspierania więzi między uczniami oraz współpracy z ich rodzicami. Stało się to szczególnie ważne gdy w naszej szkole powstały klasy integracyjne. Obecnie każdy nowy rok pracy wzbogaca nas o kolejne doświadczenia, które służą wypracowaniu coraz lepszego, sprawniejszego programu edukacji. Aby przezwyciężyć pojawiające się kłopoty, niezbędne jest zaangażowanie wszystkich uczestników procesu dydaktycznego. Nie do przecenienia są też sprawdzone metody, które można uzyskać w ramach współpracy między zaprzyjaźnionymi szkołami.

Dlaczego do współpracy zaproszono szkołę dla uczniów słabo słyszających i głuchych? – wśród naszych uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych naj-

większą część stanowią właśnie dzieci z wadą słuchu, a wymagają one stosowania nieco innych form i metod pracy niż inne dzieci z dysfunkcjami. Okazuje się że w „świecie ciszy” wcale nie musi być ani cicho, ani smutno. Goście z Lublina z nieukrywaniem zainteresowaniem i radością obcowali z dziką przyrodą Puszczy Białowieskiej, podziwiali jej naturalność. Wiele wrażeń dostarczyło też spotkanie oko w oko z dzikimi zwierzętami w Rezerwacie Pokazowym Żubrów w Białowieży. Pod koniec dnia uczniowie naszej szkoły dostarczyli im jeszcze kilku wzruszających chwil: zaprezentowano występ aerobiku sportowego i artystycznego oraz przedstawienie „Zatruta miłość”. Na pamiątkę pobytu na Podlasiu uczestnikom wycieczki podarowano albumy przyrodnicze o Puszczy Białowieskiej oraz drobne upominki regionalne. Okazuje się, że dzieci z wadą słuchu zupełnie normalnie reagują na piękno przyrody, sztukę, taniec – rozpoznają je jednak nieco innymi kanałami komunikacyjnymi niż większość z nas. Poznaniu tych dróg docierania informacji, czyli odkryciu metod nauczania dzieci z tą dysfunkcją- służyło integracyjne spotkanie nauczycieli obu szkół. Uczestnikom spotkania przyświecała wciąż aktualna myśl Janusza Korczaka:

„Nie zmuszajmy dzieci do aktywności, lecz wyzwalamy aktywność, nie każmy myśleć, lecz tworzymy warunki do myślenia. Nie żądajmy, lecz przekonujmy. Pozwólmy dziecku pytać i powoli rozwijajmy jego umysł tak, by samo wiedzieć chciało.”



Na przedstawieniu w Domu Kultury



Spotkanie nauczycieli u dyrektora Adama Chudka

**GABINET STOMATOLOGICZNY
IRENA GRYGORUK-POPOW**

Lipowa 190/122 (szpital)

Tel.: 085 682 91 45 kom. 600 153 679

Leczenie i usuwanie zębów, protezy zwykłe i szkieletowe, porcelana.

HAJNOWIANIN 2008 / fot. Tomasz Onikijuk



WIELKANOCNA ZBIÓRKA ŻYWNOŚCI



W dniach 27 - 28.03.2009 r. w Hajnówce odbyła się zbiórka artykułów spożywczych w ramach ogólnopolskiej akcji „Wielkanocna Zbiórka Żywności” organizowana przez Banki Żywności. Klub Wolontariusza „Pomagamy Razem” wraz z Hajnowskim Stowarzyszeniem „Sami Sobie” był odpowiedzialny za przeprowadzenie zbiórki w naszym mieście.

Zbiórka została przeprowadzona w: PSS „Społem” Super Market, D.S. Biedronka, market sieci Kaufland Polska. W akcji wzięło udział 29 wolontariuszy. W piątek wolontariusze pełnili dyżury w sklepach w godzinach od 12.00 do 18.00, a w sobotę od godziny 10.00 do 17.00. Dzięki nieocenionej pomocy ludzi dobrej woli zebrano ponad 518 kg żywności. Zebrana żywność jeszcze przed świętami trafi do najbardziej potrzebujących osób. Jesteśmy wdzięczni za okazane wsparcie i życzliwość.

Ogromne słowa podziękowania kierujemy do kierownictwa i personelu sklepów PSS „Społem” Super Market, D.S. Biedronka i Kaufland Polska za pomoc udzieloną w trakcie zbiórki żywności.

Katarzyna Janiuk